

Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

Wybory Prezydenta RP: w Zabrzu wygrał przegrany kandydat **str. 2**

Wybory prezydenta Zabrza: do urn pójdziemy 10 sierpnia **str. 3**

Prywatyzacja Górnika krok po kroku aż do października **str. 15**



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

5.06.2025 r.

Nr 23 (3448)

www.GlosZabrza24.pl

Artykuł o nielegalnych papierosach ze Wschodu męża radnej Anny Sosnowskiej był oczywiście rzetelny **Redaktor wygrał w sądzie!**

Redaktor Przemysław Jarasz – dziennikarz śledczy Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej – został w ubiegły piątek (30 maja) w pełni uniewinniony (na razie nieprawomocnie) od oskarżeń karnych stawianych mu w procesie przez radną klubu Koalicja Obywatelska–Nowe Zabrze, Annę Sosnowską. W wydanym przez Sąd Rejonowy w Zabrzu wyroku potwierdzono, że informacje zawarte w publikacji prasowej *Nielegalne papierosy* były prawdziwe i rzetelnie zweryfikowane, a stawiane w nim pytania prasowe jak najbardziej zasadne. W związku z tym sąd nie dopatrzył się popełnienia przestępstwa zniesławienia radnej Sosnowskiej przez redaktora. Wcześniej ujęło się też za nim Centrum Monitoringu Wolności Słowa przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich, które cały proces objęło swym formalnym monitoringiem. O absurdalnych zarzutach stawianych zabrzańskiemu dziennikarzowi przez radną dowiedziała się też cała Polska za sprawą reportażu na antenie Telewizji Republika. Tymczasem zasadnicze śledztwo w sprawie przestępstw zarzucanych mężowi radnej potoczyło się w zaskakujący sposób. Prokuratura Rejonowa w Zabrzu bynajmniej nie wycofała zarzutów, jednakże w specjalnej ścieżce prawnej wystąpiła do Sądu Okręgowego w Gliwicach o umorzenie sprawy z uwagi na stan zdrowia podejrzanego...

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



REKLAMA

czytaj
na str. 4



To wydanie można
także kupić on-line
na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719



23

9 770209 966247

Komendant potrafił dziecko, mandat dostała jego matka

Komendant miejski policji w Zabrzu – Grzegorz Kasprzyk uczestniczył swym samochodem w zdarzeniu drogowym, w którym poszkodowane zostało 5-letnie dziecko. Na szczęście nic poważnego chłopcykowi się nie stało (co potwierdzono w szpitalu), a całe zajście zakwalifikowano jako wykroczenie, a nie wypadek. Oficjalnie rzecznik komendy miejskiej odżegnuje się

od określenia, jakoby szef garnizonu potrafił malucha i wyjaśnia, że dziecko nagle i bez kontroli rodziców wbiegło na jezdnię, odbijając się od przejeżdżającego samochodu komendanta. W związku z tym mandat otrzymała... matka dziecka za brak należytej opieki nad nim i stworzenie zagrożenia dla jego zdrowia.

Do tego niebezpiecznego zdarzenia doszło w minio-

ny poniedziałek (2 czerwca) około godz. 19 przy ul. Curii-Skłodowskiej 29. – Rodzice z dwójką młodszych dzieci wysiadali z taksówki od strony chodnika. W pewnym momencie 5-latek nagle obiegł samochód, wbiegł na jezdnię i odbił się od prawego przedniego błotnika przejeżdżającego pojazdu. Faktycznie kierował nim komendant miejski, który był jednak

w czasie wolnym od służby, a nawet na zgłoszonym wcześniej urlopie. Zawiadomił on o zajściu wszelkie możliwe służby, zadzwonił też pod numer alarmowy. Badanie alkoestem potwierdziło, że był on trzeźwy, na co mamy wydruk z urzędnika i wpis do jego książki. Nadto czynność badania została utrwalona przez kamerę nasobną interweniującego policjanta. O zajściu został powiadomiony dyżurny prokurator, ale nie uznał on za niezbędne przybycie na miejsce – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej policji. (pej)

Karol Nawrocki od 6 sierpnia nowym Prezydentem RP. W samym Zabrze wybory wygrał jednak kandydat Koalicji Obywatelskiej (Nie)oczekiwana zmiana miejsc

Po niedzielnych (1 czerwca) wyborach i nocnych, emocjonujących zwrotach akcji, Prezydentem RP został wybrany bezpartyjny Karol Nawrocki, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość oraz NSZZ Solidarność. W drugiej turze krajowych wyborów, kandydata tego poparła także spora grupa wyborców Sławomira Mentzena (Konfederacja), Grzegorza Brauna (Konfederacja Korony Polskiej), a także około połowa wyborców red. Krzysztofa Stanowskiego. Warto przypomnieć, że w trakcie minionej kampanii wyborczej Nawrocki odwiedził Zabrze jako jeden z dwóch kandydatów, by pogratulować mieszkańcom skutecznego przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania prezydent miasta Agnieszki Rupniewskiej ponad podziałami politycznymi. Znalazł też czas, by udzielić specjalnego wywiadu dla Czytelników naszego tygodnika.

A jak zagłosowali sami zabrzanie? Otóż w naszym mieście to Rafał Trzaskowski wygrał drugą turę wyborów prezydenta RP, otrzymując 39.128 głosów (55,07 proc.). Na Karola Nawrockiego zagłosowało 31.920 zabrzanie (44,93 proc.). Frekwencja w mieście wyniosła 62,48 proc., a więc ponownie znacznie poniżej tej krajowej (ponad 71 procent).

Przed dwoma tygodniami w pierwszej turze Trzaskowski otrzymał 35,43 proc. głosów, a Nawrocki 24,11 proc. Trzeci był kandydat Konfederacji Sławomir Mentzen z wynikiem 15,35 proc. Frekwencja wyniosła wtedy 57,57 proc.

Dodajmy, że w 2020 r. drugą turę wyborów prezydenckich w Zabrzu także wygrał Rafał

Trzaskowski, który otrzymał 55,18 proc. głosów. Na ubiegającego się wówczas o reelekcję Andrzeja Dudę zagłosowało 44,82 proc. wyborców. Frekwencja wyniosła wówczas 57,13 proc.

Tegoroczna druga tura, a zwłaszcza noc powyborczego liczenia głosów, była na wskroś niezwykła i bardzo emocjonująca. Po zamknięciu lokali wyborczych o godz. 21 ogłoszono na podstawie badań sondażowych exit poll (czyli robionych na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród wyborców opuszczających wytypowane lokale wyborcze), iż minimalnie większą szansę na wygraną ma Rafał Trzaskowski. W badaniu IPSOS dla stacji telewizyjnych wiodącego nur-



W kampanię Rafała Trzaskowskiego mocno zaangażował się m.in. lider zabrzańskiej PO – Tomasz Olichwer (z lewej). Pomimo zwycięstwa w naszym mieście, prezydentowi Warszawy nie udało się jednak wygrać prezydentury w skali kraju.

tu miał on przewagę 0,6 procenta. O połowę mniejszą, ale także przewagę kandydata KO wykazało badanie Ogólnopolskiej Grupy Badawczej dla TV Republika. Wszyscy komentatorzy zgodnie wskazywali wówczas, iż to tak naprawdę wynik remisowy, który mieści się w granicach błędu statystycznego wynoszącego 2 procent. A mimo to sztab wyborczy Trzaskowskiego oficjalnie ogłosił swego lidera zwycięzcą, a sam kandydat wygłosił transmitowaną w mediach

przemowę jako niemal prezydent-elekt. Z kolei znani parlamentarzyści z jego otoczenia przekonywali dziennikarzy, że teraz to już tylko będzie rosnąć wynik ich faworyta.

Stało się jednak dokładnie odwrotnie. O godz. 23 pojawił się pierwszy wynik badania late poll (na pierwotne typowo sondażowe prognozy nałożono część oficjalnych wyników pochodzących z lokali wyborczych, w których pracowali ankieterzy). I okazało się, że nastąpiła tzw. mijanka i na prowadzenie wysunął się Karol Nawrocki. Tendencję tą już bardzo wyraźnie potwierdził drugi late poll o godz. 1 w nocy, pochodzący z aż 90 procent lokali wyborczych obsługiwanych przez grupy badawcze. O godz. 5 rano na stronach PKW zliczone zostały już wszystkie głosy i zwycięstwo Nawrockiego zostało potwierdzone. Ci, którzy poszli spać z przekonaniem o zwycięstwie Trzaskowskiego, obudzili się z prezydentem-elektem Nawrockim. Niestety, duża w tym „zasługa” sztabu kandydata KO, który mimo wiedzy o nikłej sondażowej przewadze postanowił od razu odrząbić sukces wyborczy.

Przypomnijmy, że podczas wizyty w Zabrzu Karol Nawrocki bardzo dużo wiedział o naszym mieście i jego rozwo-

ju przez ostatnie dwie dekady, a także o powodach odwołania prezydenta Rupniewskiej. Podkreślał też znaczenie Śląska i Zabrza. – *Generalnie Śląsk jest ważny w całej mojej kampanii wyborczej, bo polski węgiel trzeba fędrować i wydobywać i jestem zwolennikiem czarnego złota, które płynie ze Śląska do całej Polski. Chociaż zdaję sobie doskonale sprawę z tego, iż sytuacja górnictwa w samym Zabrzu jest mocno skomplikowana, bo jest już tylko była kopalnia. Ale moja wizyta jest wyraźnym sygnałem dla Śląska, że jesteście dla mnie ważni. Pierwotnie planowałem przyjechać do Zabrza przed drugą turą wyborów. Jednakże ten wielki obywatelski sukces, który miał miejsce w Zabrzu i ten wyraźny ponadpartyjny, ponadpolityczny i obywatelski akt mieszkańców o odrzuceniu złej władzy samorządowej w Zabrzu sprawił, że chciałem być tu dziś. Zależało mi, by pogratulować mieszkańcom tego sukcesu, że potrafili połączyć siły wobec władzy, która nie dba o ich małą Ojczyznę. To dowód też na to, że mieszkańcy mogą i potrafią skutecznie się przeciwstawić złej rządowi – podkreślał obecny prezydent elekt w rozmowie z naszym dziennikarzem.*

Nowy prezydent zostanie zaprzysiężony 6 sierpnia. (pej)

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
(ks. Jan Tiwardowski)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
nieodżałowanej i tak ukochanej przez bliskich



**ŚP.
TERESY
GAWLIŃSKIEJ**

Redaktorowi naczelnemu Jakubowi Lazarowi
oraz Jego małżonce Małgorzacie z dziećmi i wnukami
składamy z serca płynące wyrazy współczucia

i łączności w żałobie
oraz w modlitwie
za duszę Zmarłej



zespół redakcji
Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelnym@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10-17
wt.-pt. godz. 10-16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

To już jest absolutnie pewne i potwierdzone. Mocą rozporządzenia premiera polskiego rządu z 29 maja, przedterminowe wybory prezydenta Zabrza odbędą się dokładnie 10 sierpnia 2025 roku, a ewentualna druga tura zostanie zorganizowana oczywiście dwa tygodnie później. W praktyce oznacza to rozpoczęcie kolejnej kampanii wyborczej w naszym mieście. Na razie tkwi ona jeszcze w pewnym letargu, ale należy się spodziewać, że w najbliższym czasie ruszy pełną parą, wraz z wyznaczonym kalendarzem wyborczym narzucającym terminowo dopełnienie określonych procedur przez kandydatów. Nasza redakcja już teraz zapytała jednak kilku potencjalnych pretendentów do prezydentury w gminie o ich deklarację startu. Co usłyszeliśmy i kto niemal na pewno wystartuje?

Przypomnijmy, iż zarządzenie przedterminowych wyborów prezydenckich w Zabrzu jest skutkiem skutecznego referendum z 11 maja, w którym absolutna większość głosujących zabrzań opowiedziała się za odwołaniem z zajmowanej funkcji prezydent Agnieszki Rupniewskiej, która rok wcześniej wygrała wybory samorządowe m.in. dzięki oficjalnej nominacji Koalicji Obywatelskiej (sama kandydatka była bezpartyjna). Zarzutów formułowanych przez różne grupy społeczne było wiele, ale to, co najbardziej zwracało uwagę, to niszczenie budowanego przez dwie dekady potencjału rozwojowego miasta, wycofanie się z polityki inwestycyjnej poprzedników, manipulowanie przekazami informacyjnymi i zaciąganie astronomicznej pożyczki rządowej w wysokości 350 mln zł (czym powiększyła zadłużenie gminy o połowę, w stosunku do poprzedniczki).

Obecnie miastem kieruje **EWA WEBER**, niejako tymczasowo pełniąc funkcję prezydent miasta z nadania rządu. To osoba, która wychowała się w Zabrzu i tutaj przeszła poszczególne etapy kariery samorządowej, aż do stanowiska sekretarza miasta za rządów Małgorzaty Mańki-Szulik. W roku 2019 postanowiła jednak odejść do samorządu gliwickiego, gdzie była nawet przez jakiś czas wiceprezydentem miasta. Od zeszłego zaś roku zajmowała stanowisko dyrektora w ministerstwie aktywów państwowych. Do tego ma bardzo wszechstronne wykształcenie, w tym z zakresu ekonomii, finansów publicznych, posiada tytuł doktorski. Nic więc dziwnego, że zabrzańska Platforma Obywatelska nie wyklucza nominowania jej do czekających nas wyborów prezydenta miasta – wszak to wysokiej klasy samorządowiec, w dodatku uczestniczący w najlepszych latach rozwoju naszego miasta. I dzięki temu

Premier zdecydował: 10 sierpnia zabrzanie będą mogli wybrać nowego prezydenta miasta

Wakacyjna elekcja

doskonale zna funkcjonujące w nim mechanizmy, jego specyfikę i ludzi. – *Jestem osobą zadaniową, kocham to miasto, tu się urodziłam. I pomimo tego, że przede mną bardzo duże perspektywy były i są nadal w Warszawie, to jestem gotowa na swój start w Zabrzu, o ile mieszkańcy będą mieli takie oczekiwania* – podkreśla sama zainteresowana w rozmowach z dziennikarzami.

Według naszych nieoficjalnych ustaleń, na razie w partii trwa obserwacja, jak tymczasowa prezydent sobie poradzi na tym najważniejszym w gminie stanowisku, ale – póki co – zarządza profesjonalnie i nie wywołuje kontrowersji społecznych, co było znakiem rozpoznawczym prezydentury Rupniewskiej. Jeśli nie zaliczy więc żadnej spektakularnej wpadki, zapewne wystartuje w prezydenckiej elekcji w sierpniu.

Drugim murowanym kandydatem jest radny **KAMIL ŻBIKOWSKI** – lider i założyciel stowarzyszenia Lepsze Zabrze. Jak się okazało, czarny koń ubiegłorocznych wyborów samorządowych. Był bardzo blisko sprawienia ogromnej sensacji, bo był o włos od wyrzucenia poza burtę drugiej tury prezydenckiej samej urzędującej wówczas Małgorzaty Mańki-Szulik. Mimo tego, że czterech jego radnych wprowadzonych z jego listy do samorządu porzuciło go na rzecz współpracy z Agnieszką Rupniewską, on sam nie stracił zapału do działania. Generalnie można odnieść wrażenie, iż próbuje swoje apolityczne stowarzyszenie budować trochę na wzór dawnych Skutecznych dla Zabrza, czyli łączyć ludzi o różnych zapatrywaniach, przekonaniach i wartościach. Ot, grupę społeczników ponad podziałami politycznymi, od lewa do prawa.

– *Tak, potwierdzam chęć startu w czekających nas wyborach. Raczej nie zakładam budowania jakichś szerokich koalicji poparcia, będę bazował na naszym stowarzyszeniu Lepsze Zabrze, który zrzesza także sympatyków czy członków innych pomniejszych środowisk. Na pewno też nie wejdę w żadne układy z partiami politycznymi, bo uważam, iż zarządzanie miastem nie powinno być związane z jakimkolwiek kluczem politycznym czy partyjnym* – podkreśla Żbikowski. – *Główny problem postrzegam w tym, iż termin wyborów wyznaczono możliwie najpóźniejszy, w efekcie czego wypadł on w środku wakacji. To niestety nie będzie sprzyjać frekwencji. Ale nie mamy na to już żadnego wpływu i trzeba się dostosować do wyznaczonego kalendarza.*

Bardzo mocno w ostatnich dniach zaktywizował się w mediach społecznościowych radny **BORYS BORÓWKA**, czyli lider zabrzańskich struktur Prawa i Sprawiedliwości. – *Jestem do dyspozycji i wystartuję w wyborach. Narzucony terminarz wymusza na mnie konkretne działania. Jednakże nadal jestem też gotowy poprzeć jakiegos bezpartyjnego kandydata czy społecznika ponad podziałami politycznymi. Niedawne referendum pokazało bowiem, że lokalna społeczność ceni so-*

nie potrafi zrozumieć, jak ich przedstawiciel mógł w ostatnich miesiącach w Radzie Miasta głosować ramię w ramię z radnymi KO i po myśli liberalnej prezydent Rupniewskiej. On sam niedawno opublikował w swych mediach społecznościowych swoisty manifest przedwyborczy i zarys programu. „Czas patrzeć w przyszłość, a nie oglądać się za siebie. Zabrze potrzebuje dziś spokoju, współpracy i mądrej wizji rozwoju. Potrzebuje prezydenta, który nie będzie dzielił, ale łą-

na chwilę z horyzontu. Teraz jednak znów się zdynamizował w działaniu, reprezentując stowarzyszenie Skuteczni dla Zabrza. W rozmowach o lokalnej polityce coraz częściej wymieniane jest też nazwisko... **ŁUKASZ PACH**. To były zabrzański radny, a od kilku lat dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach. Wiadomo, że nie porzucił politycznych ambicji i często można go zobaczyć w gronie oficjeli na lokalnych uroczystościach.

Co dość zaskakujące, pojawiły się też plotki, iż swój start rozważa również mecenas **ROMAN KUSZ**. To pochodzący z Zabrza wieloletni dziekan Izby Adwokackiej w Katowicach, za którego przyczyną w naszym mieście organizowane były dotąd prestiżowe egzaminy adeptów palestry. A ponieważ właśnie zakończyła się jego kadencja na zajmowanym stanowisku, zapewne trochę luźniejszego czasu mu się pojawiło. Dodajmy, że jego związki z miastem są całkiem istotne, w nieodległej przeszłości był m.in. szefem rady nadzorczej Górnika. Według naszych źródeł w jego otoczeniu na razie nikt nie wie o tym, by miał on w ogóle takie aspiracje polityczne, aczkolwiek on sam odmówił nam komentarza na ten temat...

I na koniec: możliwe, że była prezydent Rupniewską będzie chciała zastąpić... sama **AGNIESZKA RUPNIEWSKA**. Wprawdzie zerowe są chyba szanse, żeby chciała wystawić ją ponownie Koalicja Obywatelska (nikt nie skompromitował tej formacji i to na krajowej arenie, tak jak ona – i to w szczycie kampanii wyborczej na Prezydenta RP), ale była już prezydent niezmiennie wierzy w swoje dokonania i broni zacharcie swojego dorobku (sic!). Może więc zdecyduje się wystartować z własnego komitetu? W każdym razie pyta o swój ewentualny ponowny start odpowiadała dotąd, np. w serwisie Roosevelta81.pl: – *Nie zamyslam się dziś na żadną ewentualność, ale na jakiegokolwiek deklarację jest zdecydowanie za wcześnie. Można jednak odnieść wrażenie, że w ostatnich dniach zapał Rupniewskiej został ostudzony, bo coraz częściej – w odpowiedzi na różne zapytania – krytycznie o jej rocznych rządach wypowiada się Ewa Weber, która dodatkowo szybko podjęła temat prywatyzacji Górnika. A była prezydent w sierpniowych wyborach przede wszystkim zabiegałaby o głosy kibiców (namawianych przez Łukasza Podolskiego), którym chciałaby się prezentować jako jedyny gwarant skutecznej sprzedaży klubu.* (pej)

KLUCZOWE DATY KALENDARZA WYBORCZEGO:

- **do 16 czerwca:** zgłoszenie komitetów wyborczych do komisarza wyborczego, podanie do publicznej wiadomości informacji o siedzibie miejskiej komisji wyborczej;
- **do 1 lipca:** powołanie miejskiej komisji wyborczej przez komisarza wyborczego;
- **do 11 lipca:** zgłaszanie kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych, podanie informacji o obwodach głosowania i lokalach wyborczych, w tym dostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami
- **do 17 lipca** (do godz. 16): zgłaszanie kandydatów na prezydenta miasta do miejskiej komisji wyborczej;
- **do 21 lipca:** powołanie obwodowych komisji wyborczych przez komisarza wyborczego;
- **10 sierpnia** (godz. 7-21): głosowanie.

bie współpracę ponad podziałami politycznymi. Rozmawiałem o tym ostatnio z niezależnym radnym Sebastianem Dziebowskiem związany z Konfederacją, ale też z innymi osobami rozważającymi start, np. z Mariuszem Walem. Kiedyś był związany z PO, teraz idzie własną drogą – wyjaśnia Borówka.

Sam wspomniany **SEBASTIAN DZIEBOWSKI** w rozmowie z naszą redakcją potwierdził swój start w wyborach, choć nie zapadła jeszcze decyzja czy pójdzie do nich pod szyldem Konfederacji. – *Na razie prowadzę rozmowy z różnymi środowiskami, aby uzyskać jak najszerze poparcie* – wyjaśnia krótko. A przypomnijmy, przed rokiem startował on do samorządu z listy lokalnego komitetu Zabrzańskie Inicjatywy Społecznej, ale do Rady Miasta dostał się wyłącznie sam, a wynik w starciu prezydenckim był jeszcze bardziej rozczarowujący. Teraz na poziomie krajowym Konfederacja odgrywa coraz większą rolę, więc pewnie i sam Dziebowski tej okazji wyborczej nie odpuści. Choć z drugiej strony część zabrzańskich sympatyków tego ugrupowania

czył. *Który zbuduje większość w Radzie Miasta i nada kierunek działaniom, które od dawna są potrzebne: inwestycjom w infrastrukturę, poprawie jakości życia, wsparciu dla przedsiębiorców i mieszkańców oraz odbudowie zaufania do samorządu. Zabrze jest w wyjątkowym momencie swojej historii. To czas wyzwania, ale też szansa na nowy początek. Dlatego tak ważna będzie współpraca ponad podziałami łącznie różnych środowisk, doświadczeń i energii wokół wspólnego celu*” – napisał Dziebowski.

Według naszych ustaleń bliski decyzji o starcie w wyborach jest też **RAFAL KOBOS** – były pełnomocnik poprzedniej prezydent Zabrza (Małgorzaty Mańki-Szulik) do spraw inwestorów i twórca zabrzańskiej strefy ekonomicznej. Nigdy nie pchał się jednak w przeszłości przed kamery, ale miał ogromny udział w zdynamizowaniu gospodarczym miasta. Doskonale zna uwarunkowania lokalnego biznesu, a Zabrze potrzebuje napływu ich podatków i miejsc pracy... W czasie kampanii referendalnej był bardzo aktywny, po udanym głosowaniu zniknął

Tymczasowa prezydent wniesie o kasację prawomocnego wyroku potwierdzającego nieprawidłowości w gminnym przetargu, a tymczasem...

PreZero zostaje

Pełniąca funkcję prezydent Zabrze – Ewa Weber definitywnie potwierdziła podczas konferencji prasowej przekazane przez nas przed tygodniem informacje w sprawie sporu o przetarg śmieciowy w Zabrzu. Gmina nie widzi podstaw prawnych do rozwiązania obecnie obowiązującej umowy z firmą PreZero i tym samym przywrócenia na zabrzański rynek usług komunalnych firmy Alba. Z drugiej strony najważniejsza osoba w mieście przyznała, iż z pisemnego uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie jasno wynika, iż PreZero zastosowała cenę dumpingową w przetargu, jednakże wyłącznie co do frakcji gruzu budowlanego, jak i nie zabezpieczyło w należyty sposób zasad współpracy z odbiorcą odpadów i ich dalszego przetwarzania. – *Podjęłam jednak decyzję, by zlecić zewnętrznej kancelarii prawnej wystąpienie do Sądu Najwyższego z kasacją od tego prawomocnego wyroku. W sprawie chodzi o 45 milionów złotych, więc potrzebujemy, aby wyspecjalizowana kancelaria skupiła się wyłącznie na tej konkretnej sprawie* – podkreślała Weber, która zaprezentowała dziennikarzom także bardzo czytelną grafikę zestawiającą suche fakty i decyzje w tej sprawie.

OGŁOSZENIE

– To, co się działo medialnie w Zabrzu przez ostatni rok, przejdzie do historii miasta. Zresztą sami to państwo jako dziennikarze widzieli – oświadczyła Weber. Nie chciała jednak szerzej oceniać działań poprzedniczki i sposobu jej zarządzania miastem. – *Jako pełniąca funkcję prezydenta skupiam się na powierzonych mi zadaniach i rozwiązywaniu problemów, a prezydent Rupniewską ocenili mieszkańcy w trakcie referendum nad jej odwołaniem.*

Przypomnijmy, iż aż o 45 mln zł odszkodowania od gminy Zabrze za nieprawidłowości w rozstrzygnięciu gminnego przetargu na wywóz śmieci, zamierza wystąpić firma Alba, która ma w ręku niekorzystny dla gminy rządzonej przez odwołaną już prezydent Rupniewską prawomocny wyrok z 24 marca. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, iż doszło do sześciu naruszeń w przebiegu tamtego postępowania i że zwycięzca procedury – firma PreZero – nie spełniał warunków przetargu w sposób należyty. Na przykład wykazywała w ofercie stacje odbioru odpadów, z którymi nie miała podpisanych umów, a które nie miały wręcz mocy przerobowych do obsługi ich kontraktu. Dlatego Alba w konsorcjum z zabrzańską FCC domagało się na początku kwietnia przywrócenia na rynek usług komunalnych w Zabrzu, jako jedyne kontr-oferenta w tamtym przetargu spełniającego wszelkie warunki formalne. Porażka sądowa władz Zabrze nie skłoniła jednak prezydent Rupniewskiej do zmiany działań i rozwiązania kwestionowanej umowy. W związku z tym jeszcze przed referendum Alba wystosowała przedsądowe wezwanie do gminy o zapłatę wysokiego odszkodowania, a po odwołaniu Rupniewskiej potwierdzono zamiar wystąpienia na dalszą drogą sądową.

Wróćmy jednak do niedawnej konferencji prasowej prezydent Weber. Dziennikarze dopytywali jej między innymi o to, czy zaprezentowane jej stanowisko oznacza uspokojenie nastrojów i niepokojów społecznych wokół wywozu śmieci. – *Bardzo dokładnie zweryfikowałam całą tę sprawę i poszczególne jej etapy prawne. W mojej ocenie umowa z PreZero jest ważna i aktywna, a miasto nie posiada podstaw prawnych do jej wypowiedzenia. Dlatego uspokajam mieszkańców, że nie będzie w tej chwili żadnej akcji wymiany pojemników na odpady i zamiary firmy świadczącej tę usługę. Natomiast w uzasadnieniu wyroku sądowego faktycznie czytamy, że w dwóch zakresach firma PreZero podała dane mogące mieć wpływ na wartość oferty. Ale i tak przy uwzględnieniu tych zastrzeżeń, sumarycznie i tak oferta PreZero byłaby tańsza* – stwierdziła prezydent Weber.

Jednocześnie kategorycznie wykluczyła przełanie na konto Alby 45 mln zł odszkodowania. – *Wyplacając obecnie te pieniądze gmina naruszyłaby dyscyplinę finansów publicznych, bo nie ma podstawy prawnej do dokonania takiej wypłaty. Mamy też dodatkowe opinie prawne w tym zakresie, dlatego będziemy wnosić o kasację do Sądu Najwyższego. Ale to będzie proces długotrwały, który może potrwać około cztery lata* – podkreśliła Ewa Weber.

Tak więc widać jednoznacznie, że sprawa nie jest ani prosta, ani oczywista i miasto szuka się do dalszej batalii prawnej, by ratować swój budżet. A jeszcze niedawno zwolennicy Agnieszki Rupniewskiej, w tym wspierający ją radni, próbowali przekonywać opinię publiczną, że w przetargu śmieciowym nie doszło do żadnych nieprawidłowości, niezasadną aferę wymyślili referendyści, zaś opinia Ewy Weber i odmowa wypłaty odszkodowania kończy temat, bo rzekomo świadczy o prawidłowym procedowaniu tej sprawy przez ówczesną prezydent Zabrze. Niestety, widać jak na dłoni, że niczego ani nie kończy, ani nie rozstrzyga. (pej)



Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu International Secondary School in Zabrze

- polska i brytyjska podstawa programowa
- dwujęzyczne klasy
- innowacyjne metody nauczania



profil inżynierii biomedycznej

Profil objęty patronatem
Politechniki Śląskiej
w Gliwicach



profil dziennikarsko - medialny

Profil objęty patronatem
Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach



www.miedzynarodowaszkola.eu
www.internationalschool.net.pl

OMODA | JAECCO

CITY CAR

Nowy salon marki



OMODA 5

Od 115.500 PLN



Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26

tel. 32 332 44 44

www.omoda.citycar.com.pl

Wystarczyło stracić władzę, by Agnieszka Rupniewska dostrzegła potrzebę merytorycznego kontaktu z naszym tygodnikiem i jego Czytelnikami

Alternatywny świat eks-prezydentki

Odwołana w referendum była już prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska zachowuje się w mediach społecznościowych tak, jakby nic się nie wydarzyło i dalej piastowała swój urząd. Uczestniczy w różnych wydarzeniach, pozuje do zdjęć na ich tle, nagrywa kolejne filmiki promocyjne i... dalej zniekształca rzeczywistość manipulując faktami. Najlepiej dostrzegliśmy to na budowanej przez nią narracji wobec naszej redakcji. Po roku dławienia nas na różne sposoby i zerwaniu wszelkich kontaktów, nagle oświadczyła w komentarzu w mediach społecznościowych, że chętnie z nami odbuduje dawny dobry kontakt i że zawsze możemy dzwonić do niej po komentarz prasowy. Tylko po co mamy poznać i rozpowszechniać jej opinie, skoro jest już po prostu jednym z tysięcy mieszkańców miasta i nie zależy od niej w samorządzie już kompletnie nic?

Przypomnijmy więc udokumentowane fakty. Przez całą poprzednią kadencję samorządową, radna Rupniewska okazywała nam zrozumienie, a nawet życzliwość. W jakimś sensie to rozumiałe, skoro prezentowaliśmy jej narrację wygłaszane w samorządzie lub opisywaliśmy jej aktywność społeczną.

Głos Zabrza na cenzurowanym

Wystarczyło jednak, że w ślad za mediami krajowymi opublikowaliśmy artykuł o jej związkach z okrytą złą sławą uczelnią prywatną Collegium Humanum, a nagle – w środku kampanii wyborczej – zerwała z nami wszelki kontakt. Przystała nas zapraszać na swoje konferencje prasowe, a nawet

odbierać od nas telefony. Jako główna kreatorka kampanii wyborczej Koalicji Obywatelskiej, zablokowała zlecenie jakichkolwiek ogłoszeń wyborczych nie tylko swoich, ale pozostałych kandydatów do samorządu tworząc błędne wrażenie, jakoby to redakcja wzbraniała się od promocji kandydatów KO. Gdy prawdziwy obraz sytuacji przekazaliśmy bezpośrednio szefowi partii w mieście – Tomaszowi Olichwerowi, Rupniewska wpadła w złość zasypując nas niegrzecznymi wiadomościami prywatnymi.

Po zdobyciu przez nią władzy w mieście było już tylko gorzej. Po wielu dniach zwodzenia, odmówiła nam udzielenia wywiadu, choć wcześniej zażądała pytań na

piśmie i je od nas otrzymała. Podlegli jej urzędnicy zaczęli sukcesywnie wycofywać wszelkie ogłoszenia w naszym tygodniku, nawet te wyceniane na bardzo drobne sumy. Skasowano nawet cykliczną stronę o wieloletniej tradycji, poświęconą walce z uzależnieniami. Wszystko to oczywiście pod płaszczykiem szukania oszczędności.

Lawina sprostowań

Nawet udzielanie nam informacji prasowych zostało bardzo mocno okrojone. Na konferencje prasowe nie zapraszano nas prawie w ogóle, a na przesyłane zapytania odpowiadano po długim czasie albo w ogóle. Do dziś nie odpowiedziano nam na pytania związane z pracą Rupniewskiej dla Collegium Humanum, podobnie jak milczeniem potraktowano wniosek o dostęp do informacji publicznej w sprawie zaległych zobowiązań gminy wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i toczących się spraw sądowych. A podkreśliły, że zgodnie z prawem miała obowiązek takiej informacji udzielić lub wydać odmowną decyzję administracyjną, podlegającą następnie zaskarżeniu do sądu.

Za to bardzo ochoczo zasypywała nas wnioskami o sprostowania. Często wbrew treści artykułu, albo pomimo jego zawartości. Na przykład w tekście o skasowaniu przez nią projektu inwestycyjnego budowy remizy strażackiej w Kończycach (mimo pozyskania środków zewnętrznych i ogłoszenia przetargu), w naszej publikacji wiceprezydent Przemysław Juroszek bardzo obszernie tłumaczył stanowisko gminy w tej sprawie. Po czym prezydent zażądała w trybie sprostowania opublikowania... tego samego stanowiska miasta, zarzucając nam brak rzetelności! Mieliśmy wrażenie, jakby ktoś dla zasady pisał te sprostowania bez zagłębiania się w treść publikacji prasowej.

11 maja Rupniewska straciła władzę i decyzyjność w mieście. Wielu oczekiwało, że po takiej klęsce wycofa się w poczuciu wstydu z życia publicznego. Zamiast tego, jeszcze bardziej się zaktywizowała w mediach społecznościowych i zaczęła nagle komentować nasze publikacje. Pod jedną z nich – na temat jej dalszych związków z radnymi klubu KO – napisała tak: „Pozdrawiam Redakcję i zachęcam do weryfikowania informacji bezpośrednio, tak jak to miało miejsce kiedyś. Zapewniam, że



FACEBOOK RUPNIEWSKA

nie zmieniłam numeru telefonu. Myślę, że brak pośredników i kontakt bezpośredni zawsze służy obu stronom konwersacji” – stwierdziła nagle Rupniewska, jakby miniony rok się nie wydarzył.

Podziękowaliśmy grzecznie za tę propozycję, ale równocześnie przypomnieliśmy jej niedawny sposób traktowania nas jako jedynego lokalnego tygodnika patrzącego władzy na ręce. I nagle była prezydent przedstawiła całą sytuację w krzywym zwierciadle, czasami wręcz przecząc oczywistym faktom lub zakłamuując wręcz rzeczywistość. To, że nas zamurowało, to jakby nic nie powiedzieć: „Przecież to nieprawda. Redaktor Naczelny otrzymał ode mnie zaproszenie na rozmowę i z niej nie skorzystał. Na Państwa pytania udzielaliśmy odpowiedzi zgodnie z ustawowym terminem. Na konferencje byli Państwo zapraszani, podobnie jak inne redakcje, ale sami Państwo pisali, że nie będziecie brać udziału w konferencjach prasowych. Nie mam wpływu? Myślę, że każdy mieszkaniec ma duży wpływ na samorząd, ale oczywiście dobór rozmówców pozostawiam Państwu” – oświadczyła Rupniewska.

Ostatni zaś swój komentarz zakończyła przytykiem pod naszym adresem, ale i wyciągnięciem gałązki oliwnej na zgodę: „Kwestie rzetelności i profesjonalizmu w zakresie oceny Państwa Redakcji pozostawię dla siebie, mając w pamięci ostatni rok, ale też poprzednie lata

i ówczesne uczciwe podejście do mojej działalności. Myślę, że poprzedni rok był bardzo trudny dla zabrzańskiego samorządu. Mam też nadzieję, że wszystkim nam zależy na rozwoju Zabrza. W razie konieczności, pozostaję do dyspozycji.”

Pytania bez odpowiedzi

Skoro więc była pani prezydent ma więcej wolnego czasu na kontakt z mediami, odkurzyliśmy zapomniane i zamilczane przez nią nasze pytania prasowe z 15 listopada 2024 roku w sprawie jej związków ze skompromitowaną uczelnią. Może faktycznie w końcu odpowie na nie nam i opinii publicznej?

1. Przez jaki okres i z jakiego przedmiotu Pani Prezydent prowadziła zajęcia dla studentów Collegium Humanum?

2. Ile takich zajęć Pani prowadziła i czy wystawiała Pani oceny zaliczeniowe lub z egzaminów?

3. Kto polecił Panią do prowadzenia tych zajęć i jakie kwalifikacje uznano za wskazane i predysponujące do prowadzenia zajęć na wyższej uczelni?

4. Czy posiada Pani tytuł menadżerski MBA tejże uczelni?

5. Czy była Pani przesłuchiwana w prokuratorskim śledztwie dotyczącym nieprawidłowości na tejże uczelni i czy przedstawiono Pani jakiekolwiek zarzuty karne?

Liczymy, że doczekamy się wreszcie odpowiedzi... (kiro)

“PRZIDOM ZAS”

II ROKITNICKI ZŁOT BYŁYCH MARIANEK I MINISTRANTÓW

Kiedy?
sobota 28 czerwca 2025r.

Gdzie można się zapisać?
www.parafia-rokitnica.pl [zakładka "II Złot"].
lub osobiście w kancelarii parafialnej.

Do kiedy zapisy?
niedziela 8 czerwca 2025r.

Kogo zapraszamy?
Wszystkie Marianki i Ministrantów, którzy kiedykolwiek służyli w Rokitnickiej parafii.

Plan wydarzenia?
11.45 - przywitanie - plac kościelny
12.00 - Msza św. pod przewodnictwem bpa Jana Kopa - kościół w Rokitnicy
13.00 - spotkanie przy wspólnym stole - ogród Farsid w Rokitnicy

Prośba
Jeśli posiadasz fotografie z czasów swojej służby w parafii i chcesz się nimi podzielić prześlij je nam na: nsp.j@parafia-rokitnica.pl

f NSPJ Rokitnica

Redaktor wygrał w sądzie!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zgodnie z prawem proces radna kontra dziennikarz toczył się za zamkniętymi drzwiami i nie możemy upublicznić szczegółów ustnego uzasadnienia wyroku wygłoszonego przez sędzię Gabrię Szczępkę, co zostało wyraźnie przez nią zaznaczone.

Zorganizowana grupa przestępcza?

Przypomnijmy, iż w artykule, który ukazał się w październiku ubiegłego roku, red. Jarasz ujawnił, że w Prokuraturze Rejonowej w Zabrzu toczy się śledztwo przeciwko mężowi radnej koalicji rządzącej miastem. Wcześniej przez kilka miesięcy dziennikarz czynił własne ustalenia, ale finalnie na skutek jego dociekań informacje te potwierdził mu w bezpośredniej rozmowie prokurator rejonowy Wojciech Czapczyński. Przekazał on na naszych łamach, że Wiesław S. usłyszał zarzuty karne i karnoskarbowe za dystrybucję papierosów bez polskich znaków akcyzy (a ściąganych zza wschodniej granicy). Straty Skarbu Państwa oszacowano na 47 tys. zł, a za stawiane mężowi radnej zarzuty może grozić do 8 lat więzienia. Dowiedzieliśmy się także, że sprawę mężczyzny wyłączono do odrębnego postępowania z większej sprawy dotyczącej handlu nielegalnie wprowadzonym na rynek polski tytoniem w ramach działania zorganizowanej grupy przestępczej. Informowaliśmy także o tym, że w ramach śledztwa służby przeszukały dom radnej w Makoszowach. Pytaliśmy także w tekście o to, dlaczego w ramach badania działalności męża handlującego nielegalnym towarem, śledczy nie przeszukali sklepików prowadzonych przez radną w Zabrzu? Na wszystkie te wątpliwości odpowiadał w artykule szef zabrzańskiej prokuratury.

Kłamstwami w redakcję

Krótko po tamtej publikacji radna klubu Koalicji Obywatelskiej – Nowe Zabrze ujawniła w swych mediach społecznościowych, że artykuł dotyczy jej męża (w publikacji nie podawaliśmy żadnych nazwisk) i stwierdziła, że wszystko zawarte w nim jest kłamstwem. Do ataku na naszą redakcję wykorzystwała też publiczne forum sesji Rady Miasta w Zabrzu, podczas której powtórzyła do mikrofonu i przed kamerami narrację o rzekomych kłamstwach Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej, wystąpieniu na drogę sądową i żądaniu wysokiego odszkodowania.

Podkreśliśmy, że wcześniej bezskutecznie zabiegaliśmy o zaprezentowanie we wspomnianym artykule jej szerokiego komentarza do sprawy, jak i jej męża. Ta stwierdziła jedynie, że doszło do nieporozumienia na policji, a mąż jest niewinny, bo wysłano mu przez pomyłkę nie to, co zamówił. Pouczyła też nas, że mamy się zająć rzetelnym dziennikarstwem. Niezależnie od procesu karnego wytoczonego dziennikarzowi, Sosnowska zażądała także od naszej niewielkiej redakcji 150 tys. zł, co w zasadzie oznaczałoby upadek naszej spółdzielni dziennikarskiej i koniec gazety o 70-letniej historii.

Współ w zespół z Rupniewską?

Jak wydany wyrok komentuje sam dziennikarz niesłusznie posadzony na ławie oskarżonych sądu karnego niczym pospolity przestępca? – Choć zajmuję się dziennikarstwem od 30 lat i uczestniczyłem w przeróżnych procesach, nigdy nie spotkałem się z tak absurdalnym atakiem i to ze strony przedstawicielki władzy samorządowej. Przecież wszystkie zgromadzone przeze mnie informacje zostały oficjalnie potwierdzone przez szefa zabrzańskiej prokuratury. A mimo to radna Sosnowska wytoczyła najcięższe działa prawne przeciwko mnie, jak i naszej redakcji – zauważa red. Jarasz.

w bliskim otoczeniu Rupniewskiej. Za te oszczercze zarzuty przeprosiła mnie dopiero, gdy sam zmuszony byłem zapowiedzieć wystąpienie przeciwko niej na drogę sądową – podsumowuje red. Jarasz.

Po stronie wolnych mediów

Wyrok uniewinniający lokalnego dziennikarza odbił się już szerokim echem wśród lokalnych liderów opinii. „I znów prawda zwyciężyła. Z serca gratuluję Panu Redaktorowi Przemysławowi Jaraszowi wygranej sprawy z Panią Radną Sosnowską. Bardzo cenię sobie rzetelną i pełną oddania pracę dziennikarską Pana Redaktora na rzecz

i Sprawiedliwości. – A więc wszystko jasne: ujawniona przez Głos Zabrze sprawa męża pani Sosnowskiej była oparta na faktach. Pani radna zapewne wyszła z założenia, że najlepszą obroną jest atak, więc liczyła na wyciszenie sprawy w ten kuriozalny sposób. Zadziałała jednak w istocie na własną zgubę, bo za sprawą ogólnopolskiej telewizji dowiedziała się o niej cała Polska. Na szczęście dziennikarz został uniewinniony. Rzecz w tym, że w ogóle nie powinien być sadzany przez radną na ławie oskarżonych i to w sądzie karnym, tracąc czas, nerwy i pieniądze na adwokata – podkreśla Borówka.

Do sprawy publicznie odniósł się także mecenas Krzysztof Lewandowski, były wiceprezydent i zarazem autor niedawno wydanej książki *Przestępstwa władzy*, który stwierdził: – Nie ulega wątpliwości, że tzw. sprawa zabrzańska była typową próbą uciszenia krytyki prasowej, a nie realną ochroną czci. Zarówno sąd, jak i – jestem przekonany – większość obserwatorów tej sprawy nie mieli wątpliwości, że celem artykułów było opisanie rzeczywistości, a nie ataki personalne. Sam przez wiele lat pełniłem funkcję publiczną i również byłem krytykowany. Nigdy jednak nie przyszło mi do głowy, by ścigać dziennikarza w sądzie – zwłaszcza takiego, który pracuje w gazecie o wieloletniej tradycji, w której etos pracy i uczciwość dziennikarska są najwyższymi wartościami. Nikt tam nie ukrywa się pod pseudonimem, nie jest to wydawnictwo tworzone jedynie na potrzeby kampanii wyborczej, lecz wieloletnia służba na rzecz lokalnej społeczności. Nie ma demokracji bez wolnej prasy! – podkreśla Lewandowski.

Sąd nad Wiesławem S.

Tymczasem już 23 kwietnia autor artykułu uzyskał od służb prasowych Prokuratury Okręgowej pisemne odpowiedzi na pytania o to, jak potoczyło się finalnie główne, ujawnione przez nas śledztwo przeciwko Wiesławowi S.? Z przekazaniem tych informacji czekaliśmy jednak do zakończenia procesu dziennikarza, by nie narazić się na zarzut próby wpływania na sąd. „Uprzejmie informuję, że postępowanie 4101-4.Ds.1038.2024 przeciwko Wiesławowi S., podejrzanemu o popełnienie przestępstw z art. 2581 kk i art. 91 § 1 kks w zb. z art. 65 § 1 kks w zb. z art. 69a § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 kks w zw. z art. 7 § 1 kks, zostało zakończone w dniu 7 marca 2025 r. Prokurator Rejonowy w Zabrzu skierował do Sądu Okręgowego w Gliwicach wniosek o umorzenie postępowania karnego wobec podejrzanego i zastosowanie środka zabezpieczającego” – poinformowała nas prokurator Karina Spruś.

Jest to bardzo rzadko stosowane rozwiązanie przez śledczych. Jak doprecyzowała w rozmowie z naszą redakcją pani prokurator, nie jest to klasyczne umorzenie śledztwa z powodu braków dowodów winy, bo takową decyzję podejmuje prokuratura bez pytania sądu o zdanie. Ten tryb stosuje się wówczas, gdy domniemana wina sprawcy wydaje się uprawdopodobniona, jednakże nie może on odpowiadać przed sądem za swoje czyny z uwagi na pewne uwarunkowania zdrowotne. Decyzje takie są oczywiście podejmowane w oparciu o opinie sądowno-lekarskie. (red)

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 31.10.2024 r. Nr 43 (3416)

Szara eminencja polityki, czyli kto Prezes MOSiR-u przemówił i... uci W Rokitnicy znów płonęły w nocy s

UKAZUJE SIĘ W K

Mąż radnej klubu KO i bliskiej współpracownicy prezydent Rupniewskiej z prokuratorskimi zarzutami

Nielegalne papierosy

To była informacja ukrywana przez służby kilka miesięcy: Wiesław S., a więc mąż debiutujący w Radzie Miasta w Zabrzu radnej Koalicji Obywatelskiej, jest zamieszany w działanie grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym smuglowaniem tytoniu z Białorusi i Ukrainy oraz dystrybuowaniem go na terenie naszego kraju bez akcyzy. Prokuratura przedstawiła mu zarzuty karne spowodowania strat w systemie podatkowym państwa w wysokości blisko 47 tysięcy złotych, za co grozi mu do 8 lat więzienia. Do czasu zakończenia śledztwa zabrzański musi się regularnie meldować w komisariacie I w Zabrzu, w ramach tzw. dozoru policji. Wiele jednak wskazuje na to, że w toku śledztwa – a czynności wykonują funkcjonariusze samej komendy wojewódzkiej – nie zweryfikowano dokładnie czy ów nielegalny tytoń nie był przypadkiem oferowany w sprzedaży w sklepach prowadzonych bezpośrednio przez małżonkę podejrzanego, czyli wspomnianą radną KO. Ona sama po usłyszeniu naszych pytań najpierw stwierdziła, że doszło do zwykłego nieporozumienia przy zamawianiu lampek choinkowych i wszystko nam dokładnie wyjaśni. Gdy jednak zorientowała się, jak dużo w sprawie możemy wiedzieć, nagle zmieniła zdanie i przesłała nam... oskarżenia o sianie dezinformacji i zachętę do zajęcia się rzetelnym dziennikarstwem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Z perspektywy czasu zaczyna on podejrzewać, że cała ta historia miała na celu wyłącznie zdyskredytowanie jego wiarygodności oraz naszej redakcji, jako jedynego lokalnego tygodnika w mieście, który patrzył prezydent Agnieszce Rupniewskiej na ręce i systematycznie ujawniał niewygodne dla niej fakty. – Nie jest bowiem tajemnicą, że pani Rupniewska i Sosnowska znają się prywatnie od dawna, zaś pierwotnie radna chciała, by prezydent miasta była jedynym jej świadkiem oskarżenia w moim procesie. A przecież dotyczył on prywatnej działalności męża radnej, a nie wprost samorządu. Nadto po publikacji artykułu, bardzo ostro i kłamliwie zaatakowała mnie w mediach społecznościowych społeczniczka oraz radna dzielnicowa Katarzyna Kosieradzka, często pojawiająca się

naszego miasta. Choć bywało różnie, a docieklivość bywała dla mnie czasem trudna – na tym właśnie polega dobrze pojmowane dziennikarstwo. Pani Redaktorze, proszę nadal z tą samą determinacją realizować swoje zadania. – napisała w swych mediach społecznościowych była prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Słowa uznania wobec sądu kieruje z kolei radny Kamil Zbikowski (Lepsze Zabrze). – Cieszę się, że sąd stanął w obronie wolności mediów. Nieakceptowalne są próby kneblowania ust prasy przez polityków szczególnie wtedy, gdy dziennikarze realizują funkcję śledczą i próbują naświetlać zjawiska, które są niezgodne z prawem i zasadami etyki – podkreśla Zbikowski.

W podobnym tonie wyrok komentuje radny Borys Borówka (Prawo

Hala widowiskowo-sportowa na czas Międzynarodowego Festiwalu Rysowania zamieniła się w baśniowy świat

Elfy i Tygrysek

– *Być może w tym roku padł rekord ilości uczestników – mówi Wojciech Werner, dyrektor zabrzańskiego Liceum Plastycznego, placówki organizującej Międzynarodowy Festiwal Rysowania. – Trudno policzyć wszystkich, bo wielu z dorosłych, a także młodzieży, nie oddaje pod ocenę swoich prac, traktując imprezę jako artystyczne spotkanie, lekcje rysunku, czy zupełnie indywidualną naukę plastyki. Wszyscy oni mają tutaj – jak nigdzie indziej – na murawie do wyboru 120 modeli oraz możliwość bezpośredniej konfrontacji swych umiejętności z rówieśnikami. To wielka gratka. W tym roku po raz pierwszy, choć to już 28. edycja, była młodzież aż z Opola.*

Ostatecznie jury z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach pochyliło się nad – paradoksalnie, biorąc pod uwagę symboliczne znaczenie – 666 pracami w ośmiu kategoriach. Przyznano dziewiętnaście nagród. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych zajęli: Aleks Kapica, Lilia Krupińska, Igor Szczurek (wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr SP 39 Zabrze), Oskar Szpadkiewicz (SP 35 Zabrze), Aleksandra Bąk (SP 30 Ruda Śląska), Magdalena Stempka (I LO Zabrze), Sofia Labanova (Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych Katowice). Grand Prix przypadło Jakubowi Jagiele (Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych Bielsko-Biała). Jury nie przyznało nagród w najmłodszej i najstarszej grupie wiekowej oraz w kategorii uczelni plastycznych. Mało także w tym roku było wyróżnień. Jedno z nich otrzymała Wiktoria

Widuch z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Zabrzu, która uczęszcza tam na zajęcia klubu Pinokio. – *Do Pinokia uczęszcza coraz więcej dzieci i młodzieży. Mam ponad setkę podopiecznych w kilku pracowniach – od graficznej po ceramiczną, znajdujące się w Szkole Podstawowej nr 42 przy ulicy Gagarina – tłumaczy Lucyna Mykietyn, która prowadzi te zajęcia. – W festiwalu rysowania bierzemy udział co roku, bo to wspinała impreza, i chyba za każdym razem zdobywamy jakieś laury. Rysowanie postaci to bardzo trudny temat, przygotowujemy się do*

tego specjalnie na naszych zajęciach (w tym roku dzieci rysowały na nich... samą Mykietyn – przyp. red.). W samym konkursie, w tym roku jak i poprzednimi laty, bierze udział z Pinokia tylko garstka dzieci w wieku do 14 lat. Bo jak wspomniałam rysowanie postaci to nie jest prosta sprawa, choć w tym roku temat był bardzo wdzięczny i można było trochę pofantazjować.

Festiwal wymyślony i zainicjowany przez zabrzańskiego plastyka Witolda Berusa, zabrzańskiego zawodowego artysty plastyka, odbywa się zawsze na murawie głównej areny hali widowiskowo-spor-

towej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6). Uczestnicy przez cztery godziny rysują na żywo postaci (pozujących zawsze ponad setkę modeli z kilku zabrzańskich szkół) na zadany temat. I choć nie ujęto tego w regulaminie to powszechnie wiadomo, że w tym roku hasło imprezy brzmiało *Bajkowe Zabrze*. Modele zresztą wyszły wprost z baśni, literatury fantastycznej czy fantasy, komiksów czy filmów science-fiction. Byli także bohaterowie zabrzańskiego pisarza Janoscha: Miś oraz Tygrysek, który dopiero po zapoznaniu okazało się, że nie doma-

ga i porusza się o kulach... Baśniowa tematyka sprawiała, że rysownicy popuszczali fantazji i tworzyli na papierze postaci „z głowy”, a nie tej pozującej bądź dorysowywali jej atrybuty czy nawet dodatkowe elementy stroju, pejzaż, przedmioty i zwierzęta. Niektórzy wykorzystywali także „bajkową” technikę rysunku przejaśkrawiając i tak często wymyślnie poprzebieranych i ucharakteryzowanych modeli. Zabawa była przednia!

Tradycyjnie jak co roku z najlepszych prac organizowana będzie jesienią – w MOK Guido w Zabrzu – wystawa, a ponadto powstanie katalog. (jl)



Niepełnosprawni w naturalnym, kolorowym fotograficznym ujęciu Krzysztofa Gołucha

Niezapomniani na Stacji



Zanim na zabytkowym dworcu kolejowym Ruda Chebzie, czyli Stacji Biblioteka przy ul. Dworcowej w Rudzie Śląskiej, gdzie znajduje się Miejska Biblioteka Publiczna, ruszy Industriada (program na str. 10) obejrzeć tam jeszcze można do 6 czerwca rewelacyjną ekspozycję fotograficzną Krzysztofa Gołucha (na zdjęciu) *Nie/zapomnienie*. Jego dzieła wydane równolegle w albumie pod tym samym tytułem, to rodzaj refleksji społecznej powstałej przy dokumentowaniu życia osób z niepełnosprawnościami, które w codziennym życiu często pozostają niewidoczne. Artyście zależało na przełamaniu stereotypów i ukazywaniu osób z niepełnosprawnościami, jako pełnoprawnych członków społeczeństwa, pełnych godności i indywidualności.

Gołuch urodził się w 1966 roku w Rudzie Śląskiej, ale pracuje i mieszka w Kurowie. Jest absolwentem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Instytutu Twórczej Fotografii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie oraz Akademii Humanistyczno-Technicznej w Bielsku Białej. Jego twórczość oscyluje stale wokół problemów ludzkiej egzystencji. Z osobami niepełnosprawnymi pracuje

w ośrodku Caritas w Knurowie. Jego prace były wielokrotnie nagradzane (m.in. trzykrotnie w konkursie Grand Press Photo), a jego albumy fotograficzne *Co siódmy*, *Hotel* i *Smak życia* znalazły się na prestiżowych wystawach i festiwalach fotograficznych w Polsce oraz za granicą. Za swe zdjęcia oznaczony został specjalnym medalem przez papieża Franciszka, a także Srebrnym Krzyżem Zasługi.

– Kolor odgrywa kluczową rolę, staram się nim przekazać emocje, które towarzyszyły mi podczas fotografowania. Nie eksperymentuję formalnie, moje fotografie są klasyczne, ale ich siła tkwi w naturalnym przekazie – mówi artysta. – Obecny album i wystawa to pokłosie wielu lat pracy zwieńczone wyróżnieniem w Oświęcimiu w finale XIV ogólnopolskiego biennale fotografii Kochać Człowieka. (laz)

Finał konkursu na Karykaturę Ślązaka w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca

Nauczyciele satyrycznie

Lech Szaraniec – historyk, organizator i wieloletni dyrektor restytuowanego w 1984 roku Muzeum Śląskiego w Katowicach – jest bohaterem większości prac nagrodzonych w 19. konkursie Karykatura Ślązaka i Ślązaczki organizowanego tradycyjnie przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4 – Centrum Edukacji Twórczej (Zabrze, ul. Korczoka 98). Ekspozycja najlepszych prac, wśród których są też postaci związane pośrednio, ale też i wyłącznie kojarzone z Zabrzem, czynna jest w holu Domu Muzyki i Tańca.



2 Zabrze) za podobiznę Jolanty Wadowskiej-Król, oraz Wojciech Marciniak i Zuzanna Liszka (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 Gliwice) za rysunek Lecha Szarańca. Za satyryczny portret dobrze znanego w Zabrzu założyciela chóru Resonans con tutti – Norberta Krocza (na ilustracji), wyróżnienie otrzymała Maja Stalmach (MDK 2 Zabrze).

Jak widać tegoroczna edycja poświęcona była nauczycielom działającym na Śląsku. W poprzednich latach bohaterami zmagani plastycznych byli sportowcy, aktorzy, lekarze, architekci, przemysłowcy czy muzycy. Zgodnie z założeniami imprezy chodzi nie o ośmieszenie postaci, ale uwypuklenie, wyolbrzymienie ich szczególnych cech w nawiązaniu do miejsca, z którym są kojarzone. Celem konkursu jest także zachęcenie dzieci do poznawania historii regionu, ważkich dla jego losów osób i cennych obiektów czy miejsc.

(jak)

Ilustracje literackie – kadr polsko-ukraińskiej książki – takie było hasło konkursu plastycznego, zorganizowanego w Szkole Podstawowej nr 33 w Zabrzu przy ul. Zamenhofa 56, we współpracy z filią nr 15 Miejskiej Biblioteki Publicznej w dzielnicy Helenka. Zgromadził uczniów klas I–VII (26 osób, w tym z Ukrainy), których połączyła wspólna pasja do książek, rysunku i twórczej interpretacji literatury.

Integracyjne spotkanie dzieci

Polsko-ukraiński kaktus

– Głównym celem konkursu było rozwijanie dziecięcej kreatywności i wyobraźni, promocja czytelnictwa oraz kształtowanie umiejętności plastycznego wyrażania emocji – mówią organizatorzy. – Zadanie uczestników polegało na stworzeniu ilustracji – jednego wybranego kadru – inspirowanej fragmentem książki Barbary Gawryluk „Kaktus, wierny przyjaciel”, odczytanym w dwóch językach: polskim i ukraińskim.



Zanim dzieci przystąpiły do pracy, odbyły się warsztaty wprowadzające. Wspólnie rozmawiano o tym, kim jest ilustrator i jaką funkcję pełni ilustracja w książce – szczególnie w literaturze dziecięcej. Nie zabrakło także krótkiej lekcji języka ukraińskiego.

A efektem imprezy są barwne, pełne emocji ilustracje, które pokazały, jak różnorodnie można interpretować ten sam fragment literacki. Prace były oceniane pod kątem pomysłowości, zgodności z treścią i walorów artystycznych i autorzy najlepszych zostali nagrodzeni książkami i pamiątkowymi dyplomami, ale tak naprawdę – co podkreślają bibliotekarze – każdy uczestnik był zwycięzcą. Bo każdy miał okazję współpracować z rówieśnikami, ale także pokazać swoją wrażliwość. Podobne literacko-plastyczne spotkania odbędą się już niebawem. (laz)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

5 czerwca (godz. 10) – Justyna Bednarek *Niesamowite przygody skarpetek* (bajka); 5-6 czerwca (godz. 19) – David Desola *Słowa na piasku* (dramat łączący w sobie komedię i tragedię, a nawet romans; historia normalnego z pozoru mężczyzny);



6 czerwca (godz. 18 i 20.30) – *Danse, danse Paris... burlesque show*. Historia fascynacji kobietami, które stały się ikonami paryskiej sceny – pełnymi wdzięku, temperamentu i tajemnicy. Spektakl inspirowany legendarnym Moulin Rouge, łączy muzykę, taniec i śpiew, tworząc widowisko pełne zmysłowości i elegancji; 7-8 czerwca (godz. 19) – Magdalen Kostyszyn *Ch...ouwa Pani Domu* (komedia w klimacie kabaretu z dużą dawką muzyki o kobietach, które z dystansem podchodzą do perfekcjonizmu we własnym domu); 9 czerwca (godz. 17) – spektakl *Skrzynia zwana wyobraźnią* przygotowana na podsumowanie Małej i Dużej Ligi Recytatorskiej (sala kameralna).



9 czerwca (godz. 17) – *Głosy Kultury*: spotkanie z Danielem Olbrychskim; 10 i 11 czerwca (godz. 10) – Antoine de Saint-Exupery *Mały Książę* (baśń oparta na literaturze); 12-13 czerwca (godz. 9) – Eric Emmanuel Schmitt *Oskar i pani Róża* (dramat); 12-13 czerwca (godz. 19) – Tomasz Niedziela i Renata Spinek *Freud się kłania* (komediodramat); 14-15 czerwca (godz. 19) – Grzegorz Reszka *Przedział* (komedia).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

8 czerwca (godz. 18) – Igor Kwiatkowski *Introwertyk* (stand up); 20 czerwca (godz. 19) – 10 tenorów (koncert podsumowujący pięć lat działalności zespołu).

WYSTAWA: *Karykatura Ślązaka i Ślązaczki* – czytaj na str. 9.

MUZEUM GÓRNICWA WĘGLOWEGO
Zabrze, ul. 3 Maja 19
tel. 32 630-30-91

5 czerwca (godz. 18) – *Górnośląscy potentaci – dziedzictwo w naszych miastach*: spotkanie z Beatą i Pawłem Pomykalskimi. Para tworzy cykl albumów fotograficzno-historycznych na temat śląskiego dziedzictwa, wydaje również przewodniki po państwach Europy oraz po metropoliach europejskich.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajączka 42
tel. 608 276-983

14 czerwca – 15-lecie placówki (piknik).

Pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy, wystawy tematyczne itd. Czynne od środy do niedzieli (godz. 10-18).

DOK BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 274-73-38

5 czerwca (godz. 16) – *Święto rodziny, natury i kreatywności*: warsztaty sadzenia roślin, zajęcia plastyczne, rodzinne gry i zabawy

KOŚCIÓŁ ŚW. KAMILA
Zabrze, ul. Dubiela 10
tel. 32 271-50-53

8 czerwca (godz. 13.30) – zwiedzanie świątyni z przewodnikiem (konieczne zapisy – e-mail: fest@wrazidlok.org).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

6 czerwca (godz. 19) – chillout (co piątkowa impreza przy klimatycznej muzyce i grillu); 7 czerwca (godz. 12) – Industriada *Skarby Ziemi* (szczegóły w rubryce Tego nie możesz przegapić).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórnich obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

6 czerwca (godz. 18) – zakończenie sezonu: muzyka czeska i amerykańska (Dworzak, Bernstein, Gershwin) w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego i solistki Gai Wilewskiej (skrzypce); 18 czerwca (godz. 18) – *Na powitanie lata*: muzyka filmowa.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

6 czerwca (godz. 10 i 17.30) – *Alicja w Krainie czarów* (musical w reżyserii Bartosza Banasika w wykonaniu Śląskiej Sceny Młodych).

PARK HUTNICZY
krąg przy fontannie
Zabrze, plac Teatralny

8 czerwca (godz. 15) – spacer dendrologiczny z Aleksandrem Golisem.

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

8 czerwca (godz. 17) – Iwan Taranenko (fortepian), Piotr Domkagała (gitara) i Marek Toporowski (organy, klawesyn). Koncert na pograniczu wszelkich stylów muzycznych pt. *Spotkanie gigantów*.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej* (oprowadzanie kuratorskie – 5 i 12 czerwca o godz. 16).

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77



6 czerwca (godz. 19 i 20.30) – Industriada: koncert Smolik/Kev Fox, a potem Zalewskiego. Wcześniej (od godz. 16): zwiedzanie maszyny parowej, wystawy okazjonalne, koncert orkiestry dętej MGW; 7 czerwca – Industriada: zwiedzanie tematyczne.

Do obejrzenia odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnicwa Węglowego oraz na określone godziny.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

8 czerwca (godz. 16) – *Kłopoty smoka* (spektakl Teatru Jadesta).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Wspólny fundament* (prace dyplomowe uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego, kalejdoskop technik od tradycyjnych dzieł po sztukę wizualną bazującą na obrazie cyfrowym; od 9 czerwca).

SPOŁECZNY DOM KULTURY WAJZERA21
Zabrze ul. Wajzera 21
tel. 786 511-540

5 czerwca (godz. 17) – *Botaniczna wyprawa* (spacer ze zbieraniem roślin).

WYSTAWA: rysunki Jakuba Płaczkowskiego *Mój.Śląsk. Nie.Mój.Śląsk*.

KOLONIA ROBOTNICZA BORSIGWERK
Zabrze, ul. Okrzei 1

7 czerwca (godz. 10) – warsztaty fotograficzne poprowadzi Arkadiusz Gola, znany i ceniony fotoreporter (zapisy pod adresem: warsztaty@biblioteka.zabrze.pl).

II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zabrze, ul. Piłsudskiego 29

9 czerwca (godz. 10.30) – wykład Roberta Papieskiego o grupie Skamander (takie samo spotkanie odbędzie się także w I LO o godz. 13).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

7 czerwca (godz. 12) – Industriada: zabawy, konkursy, piknik, warsztaty naukowe i przyrodnicze, pokazy multimedialne, koncert Grzegorza Poloczka (godz. 17).

WYSTAWY: *Downe życie na Górnym Śląsku* (przedmioty, zdjęcia, dokumenty, itd.).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Mail Art. Pocztaowa sztuka dzieci*.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Nowa fontanna!

W samo południe 7 czerwca ruszy w zabytkowym Szybie Maciej (Zabrze, ul. Srebrna 6) Industriada, czyli coroczne święto szlaku zabytków techniki przebiegające w tym roku pod hasłem *Skarby Ziemi*. W naszym mieście przygotowano z tej okazji także specjalne atrakcje już 6 czerwca (patrz program m.in. Skansenu Królowa Luiza), ale szczególnie rodzinny charakter ma sobotnia impreza właśnie w Szybie Maciej. Rozpocznie ją happening *Energia płynąca z wnętrza*, podczas którego uruchomiona zostanie na dziedzińcu industrialna fontanna oraz rozpoczną się warsztaty naukowe *Nie-*

wyczerpane źródło energii. Zaplanowano także pokaz maszyny wyciągowej, występ laureatów konkursu recytatorskiego *Wierszolaki*

na scenę (godz. 13), monodram *Syndrom Skarbnika* (godz. 14 i 16.30), specjalne zwiedzanie obiektu z przewodnikiem, koncert zespołu Meczyje (dwa akordeony i perkusja - godz. 15), a potem Górniczej Orkiestry Dętej KWK Sośnica (godz. 17.30). Wstęp wolny! (jak)



na ekranach HITY TYGODNIA

6 czerwca (piątek), godz. 19.55

Gwiazdne wojny: Przebudzenie Mocy

polsat

film SF



Od ostatecznej bitwy Rebeliantów z Imperium minęło 30 lat. Luke Skywalker znikł bez śladu. Na gruzach pokonanego Imperium Zła wyrósł Najwyższy Porządek, którego celem jest przejęcie władzy nad Galaktyką. Plany chce mu pokrzyżować Ruch Oporu, na czele którego stoi siostra Skywalkera, Leia. Generał Organa wysyła na planetę Jakku najlepszego pilota - Poe Damerona, ale ten wpada w ręce Kylo Rena. W ostateczną rozgrywkę między członkami Ruchu Oporu a Najwyższym Porządkiem nieoczekiwanie zostaje wplątana obdarzona niezwykłymi umiejętnościami Rey.

6 czerwca (piątek), godz. 22.40

Dziewczyna warta grzechu

TVP 2

komedia



Broadwayowski reżyser Arnold Albertson - żonaty z dwójkiem dzieci - podając się za Dereka nawiązuje bliższą znajomość z Izzy, atrakcyjną call girl. Dziewczyna, która naprawdę nazywa się Isabella Patterson stara się ukrywać swoją profesję, marząc o aktorstwie. Nie ma pojęcia, że Derek to reżyser Arnold Albertson, który wystawia nową sztukę, a główną rolę w niej gra jego żona Delta Simmons. Izzy zjawia się na przesłuchaniu do spektaklu, gdzie ma wystąpić w epizodzie. Piękną dziewczynę od razu dostrzega scenarzysta Josh Fleet i choć jest już związany z inną, zaprasza Izzy na kolację. Tak się składa, że sympatia Josha, Jane Claremont, jest terapeutką Izzy. Uroczą call girl jest również zafascynowany jeden z jej klientów, Pendergast, który akurat uczęszcza na terapię do Jane.

7 czerwca (sobota), godz. 22.15 **Bestia** horror polsat

Niedawno owdowiały, dr Nate Samuels przyjeżdża do RPA, gdzie poznał swoją zmarłą żonę. Sentymalna podróż staje się walką o przetrwanie, gdy na drodze Samuela i jego nastoletnich córek staje lew, który uważa każdego człowieka za śmiertelnego wroga. Zwierzę dobrze pamięta kłusowników, którzy za wszelką cenę chcieli pozbawić go życia. Teraz potężne stworzenie planuje zemścić się na ludziach. Fatalnym zbiegiem okoliczności rodzina Samuela stała się celem polowania tej bestii.

7 czerwca (sobota), godz. 22.10

Kobieta sukcesu

dramat

TVP 2



Bohaterka filmu, Mańka (Agnieszka Wiedłocha), jest szefową świetnie prosperującej firmy w Warszawie. Ale konkurencja nie śpi i stosuje nieuczciwe chwyt. Dobra passa się kończy, biznes Mańki pada, do tego dochodzi całe pasmo innych przeciwności losu. Związek z Norbertem (Mikołaj Roznerski) przeżywa poważny kryzys, do tego w domu bohaterki niespodziewanie pojawia się jej młodsza siostra Lilka, a to może oznaczać tylko nowe kłopoty. Jedyną isierką nadziei wydaje się przypadkowa znajomość z przystojnym Piotrem (Bartosz Gelner). I może właśnie dzięki niemu, Mańka postanawia się nie poddawać i ze wszystkich sił walczyć o przetrwanie firmy. Czy uda się jej pokonać nieuczciwą konkurencję i znowu być na topie?

7 czerwca (sobota), godz. 23.15

Nocny patrol

film akcji

TVP 1



Film akcji produkcji USA z 2018 roku. Doświadczony policjant Ray Mandel (Thomas Jane) wspólnie z młodym funkcjonariuszem Nickiem Hollandem (Luke Kleintank) patrolują ulice Los Angeles, gdy okazuje się, że muszą ruszyć w pościg za mordercami swoich kolegów po fachu. Zapada noc, a oni mają coraz mniej czasu, by dogonić przestępców. Splot wydarzeń sprawia, że muszą też odnaleźć zaginioną dziewczynę i stawić czoła nieuczciwemu policjantowi, Jackowi van Zandtowi (Josh Hopkins).

8 czerwca (niedziela), godz. 19.55

Służące

polsat

dramat obyczajowy

Akcja filmu toczy się w latach 60. XX w. na amerykańskim Południu. Skeeter (Emma Stone), początkująca dziennikarka, niespodziewanie wywraca do góry nogami życie swoich przyjaciół i mieszkańców rodzinnego miasteczka, gdy postanawia przeprowadzić wywiad z czarnoskórymi służącymi najzamożniejszych rodzin w okolicy. Dzięki uporowi i empatii Skeeter szykanowane kobiety odważą się walczyć o godność. Wspólnie napisana powieść zaburzy małopolskie miasteczko i będzie krokiem na drodze do zmian, a między uczestniczkami projektu zrodzi się niezwykła przyjaźń. „Służące” to świetnie zagrana, wzruszająca i zabawna historia, która na długo zagości w waszych sercach.



REKLAMA

V GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28
zamówienie cateringów tel.: 789 360 170

GRECKI FINGER FOOD DUŻY 80 sztuk – 530 zł

- 10 Mini ptyś z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi bifikami
- 10 Jagnięcia kofty na mini picie
- 10 Mini naleśniki zielone z twarogiem i lososiem
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Spanakotiropitakia
- 10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami
- 10 Horiatiki na szaszłyku
- Tzatziki

GRECKI FINGER FOOD MAŁY 40 sztuk – 280 zł

- 10 Mini ptyś z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi bifikami
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami
- Tzatziki

SŁODKI FINGER FOOD 35 sztuk – 165 zł

Koryta mięsne



ZESTAW GRECKI
390 zł



KORYTKO ŚRĘDNE
480 zł



KORYTKO DUŻE
590 zł



KORYTKO SZEFA KUCHNI
600 zł



KORYTKO SŁASKIE
600 zł



www.ugreka.com.pl

W STRONĘ NATURY

Spółeczność Kończyc nie ustaje w wysiłkach na rzecz wsparcia środowiska naturalnego dzielnicy

Flanca za flanca

Spółeczność zabrzańskich Kończyc nie ustaje w wysiłkach na rzecz wsparcia środowiska naturalnego i ogrodnictwa, tworząc przyjazny klimat do mieszkania i wypoczynku. Pod koniec maja zorganizowano kolejną edycję wydarzenia Flanca za flanca, polegającego na wymienianiu się sadzonkami roślin ozdobnych, kwiatów i warzyw, a także ich dystrybucji. To inicjatywa o pięcioletniej tradycji, zaś akcja prowadzona jest wspólnie przez Radę Dzielnicy Kończyce, rodzinne ogrody działkowe Wiśnia, a także przez Przedszkole nr 29, przy wsparciu Ogrodnictwa Tomanek z Grzybowic oraz stowarzyszenie Centrum Sprawiedliwej Transformacji, które przeprowadziło warsztaty ogrodnicze. Niezależnie od tej akcji, miejscowym działkowcom udało się uzyskać dofinansowanie m.in. do modernizacji tutejszych ogrodów (utwardzenia alejek i poprawienia ich odwodnienia).

Flanca za flanca organizowana była na terenie kończyckiego przedszkola. Przez cały dzień akcji specjalne stoiska odwiedziło około sto osób, w tym oczywiście całe rodziny zainteresowane wymianą ogrodniczą. – Spotkaliśmy się z mieszkańcami i działkowcami, by dzielić się tym, co mamy najcenniejsze – pasją do ogrodów i roślin! Z radością obserwujemy, że wydarzenie cieszy się coraz większą popularnością – i to zarówno wśród

dorosłych, jak i najmłodszych – podkreśla Michał Hoszkiewicz, prezes zarządu rady dzielnicy oraz działkowiec.

Jak dodaje, podczas tegorocznej edycji przygotowano dla uczestników sadzonki warzyw, owoców i ziół, broszury informacyjne i szkoleniowe Polskiego Związku Działkowców. Nie zabrakło także wspólnych rozmów i zwykłego uśmiechu. – Takie wydarzenia to nie tylko wymiana roślin, ale przede wszystkim



budowanie lokalnej wspólnoty, wzajemne poznawanie się i wspieranie. Pokazujemy, że razem – działkowcy, mieszkańcy, samorząd – możemy robić coś dobrego i wartościowego. To właśnie integruje i daje

energii do dalszego działania – podkreśla Hoszkiewicz.

W ostatnich dniach działacze ROD Wiśnia podzielili się także inną dobrą wiadomością – o uzyskaniu blisko 50 tys. zł dofinansowania

z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, z przeznaczeniem na rozwój infrastruktury ogrodowej. „Nasz projekt zakładający utwardzenie alei ogrodowych zyskał uznanie i został dofinansowany kwotą 49.401 zł! To ogromne wsparcie, które nie tylko poprawi komfort i bezpieczeństwo poruszania się po ogrodzie, ale także realnie zwiększy wartość i estetykę całego terenu. Dzięki temu nasz ogród będzie jeszcze bardziej przyjazny, funkcjonalny i nowoczesny – zarówno dla obecnych działkowców, jak i przyszłych pokoleń. Środki zewnętrzne mają ogromne znaczenie – pozwalają nam realizować inwestycje, na które sami nie moglibyśmy sobie pozwolić. To konkretne wsparcie samorządu województwa pokazuje, że ogrody działkowe są ważnym elementem społecznej przestrzeni lokalnej – miejscem integracji, wypoczynku i wspólnego działania”.

To nie jedyne wsparcie finansowe dla działkowców z Kończy. Jak potwierdził nam wspomniany Hoszkiewicz, tutejsze ogrody otrzymały także kolejne ok. 50 tys. zł z budżetu miasta Zabrze z przeznaczeniem na remont świetlicy domu działkowca przy ul. Paderewskiego 14. (pej)

Tuż po Dniu Dziecka – podczas wielkiej imprezy plenerowej na łonie natury. zorganizowanej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – wręczono nagrody w tegorocznej edycji popularnego konkursu Zielona pracownia. 85 placówek oświatowych z całego województwa śląskiego otrzymało dofinansowanie – każda nawet do 48 tys. złotych, a łączna kwota wsparcia to ponad 4 miliony złotych. Wśród obecnych laureatów znalazły się po dwie placówki oświatowe z Zabrze i Rudy Śląskiej.

Tegoroczna gala odbyła się na terenie Górnośląskiego Parku Etnograficznego, a więc w skansenie w Parku Śląskim w Chorzowie. Było to wydarzenie plenerowe pełne atrakcji, nie tylko dla laureatów. Na uczestników

Impreza na łonie przyrody ściągnęła najmłodszych miłośników ekologii

Wielka gala



czekały między innymi: pokazy ratownicze, prezentacje sprzętu strażackiego, popisy psów ratowniczych, gry, zabawy i animacje prowadzone przez harcerzy oraz wiele stoisk edukacyjnych. – Zielone pracownie to przestrzeń, w której uczniowie rozwijają pasję, zdobywają wiedzę i uczą się odpowiedzialności za środowisko. Inwestując w edukację, inwestujemy w przyszłość nas wszystkich – podkreślał wręczając nagrody Mateusz Pindel, prezes katowickiego WFOŚiGW.

W sumie na tegoroczną edycję Zielonej pracowni wpłynęło 156 zgłoszeń z całego Śląska, z których wybranych zostało 85 zwycięskich projektów. Projekty z naszych szkół otrzymały maksymalne dofinansowanie w wysokości po 48 tys. złotych. Z pieniędzy tych już wkrótce będą mogły skorzystać w Za-

brzu Szkoła Podstawowa nr 36 (pl. Warszawski 6) oraz Technikum nr 1 w Centrum Edukacji (ul. 1 Maja 12), a także rudzkie szkoły podstawowe nr 6 (ul. Bytomska 8) i nr 27 (ul. Zamełkowska 12). „Celem konkursu jest dofinansowanie w formie dotacji wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach 4-8 szkół podstawowych oraz w szkołach średnich” – przypomnieli w wydanym komunikacie służby prasowe WFOŚiGW w Katowicach.

Dzięki działaniom Funduszu w śląskich szkołach powstało już 609 zielonych pracowni, a kolejne właśnie się tworzą. To realny wpływ na przyszłość naszej planety i edukację najmłodszych. (pej)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Zakończył się nabór wniosków projektowych do XII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

26 maja 2025 roku zakończył się czas składania wniosków. Zarejestrowano 78 wniosków. Z każdej dzielnicy wpłynął co najmniej jeden wniosek. Liczbę i wartość wniosków złożonych do poszczególnych pul przedstawia tabela.

Obecnie trwa ocena formalna i prawno – techniczna wniosków. Wyniki tej oceny poznamy do 6 sierpnia. Później będzie czas na złożenie odwołań od ewentualnego niedopuszczenia wniosku do głosowania. Ostateczną listę (z uwzględnieniem pozytywnie rozpatrzonych odwołań) poznamy 27 sierpnia. We wrześniu będzie miało miejsce głosowanie.

Bieżąca edycja realizowana jest na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, uchwały Rady Miasta Zabrze i Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze.

Przy składaniu wniosku należało wziąć pod uwagę:

- nowe formularze wniosków,
- podział budżetu obywatelskiego na pule oraz kwoty limitów dla poszczególnych pul (szczegóły w tabeli),
- lista poparcia dotyczy tylko projektów ogólnomiejskich (będzie trzeba zebrać 50 podpisów),
- projekty dotyczące nieruchomości muszą dotyczyć nieruchomości będących własnością Miasta lub Skarbu państwa i pozostawać we władaniu Miasta Zabrze,
- nie będzie projektów dwuletnich (wieloletnich),
- od ewentualnego niedopuszczenia projektu do głosowania będzie służyło odwołanie.
- Wartość poszczególnych puli oraz maksymalna wartość projektu składanego do poszczególnych pul w XII edycji budżetu obywatelskiego.



Pula	Dzielnica „mała” / „duża”	Limit Puli	Maksymalna wartość projektu
Biskupice	Duża	400 000	400 000
Centrum Południe	Duża	400 000	400 000
Centrum Północ	Duża	400 000	400 000
Grzybowice	Mała	200 000	200 000
Guido	Duża	400 000	400 000
Helenka	Duża	400 000	400 000
Kończyce	Mała	200 000	200 000
Maciejów	Mała	200 000	200 000
Makoszowy	Mała	200 000	200 000
Mikulczyce	Duża	400 000	400 000
Osiedle Mikołaja Kopernika	Mała	200 000	200 000
Osiedle Młodego Górnika	Mała	200 000	200 000
Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego	Duża	400 000	400 000
Pawłów	Mała	200 000	200 000
Poremba	Mała	200 000	200 000
Rokitnica	Duża	400 000	400 000
Skłodowskiej-Curie	Duża	400 000	400 000
Śródmieście	Duża	400 000	400 000
Zaborze Południe	Mała	200 000	200 000
Zaborze Północ	Duża	400 000	400 000
Zandka	Mała	200 000	200 000
Pula ogólnomiejska	Pula ogólnomiejska	1 200 000	600 000
Limit budżetu obywatelskiego na 2026 r.		7 600 000	

PIŁKA RĘCZNA

Mecz o brąz!

SUPERLIGA MĘŻCZYN Piłkarze Górnika wykorzystali atut własnej hali i w rewanżowym meczu o trzecie miejsce w mistrzostwach Polski stosunkowo pewnie pokonali Ostrowię. Dzięki temu wyrównali stan rywalizacji (1-1) i doprowadzili do trzeciego, decydującego o wszystkim (a więc o brązie) spotkaniu, do którego dojdzie w sobotę (7 czerwca) w Ostrowie Wielkopolskim. (s)

● **GÓRNIK - OSTROWIA OSTRÓW WLKP 35:31 (19:16).** Górnik: Ligarzewski, Wyszomirski 1 - Szyszko 1, Racotea 2, Morkovsky 5, Krępa 7, Artemenko 7, Krawczyk, Ivanović 1, Bogacz 1, Działakiewicz 1, Minocki 8, Komarzewski 1, Wąsowski.



HANDBALLZABRZE.PL

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Unia Turza Śląska – Górnik II Zabrze (7 czerwca, godz. 15).

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom – Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Gwarek Zabrze (7 czerwca, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Victoria Pilchowice – MKS Zaborze (7 czerwca, godz. 17).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – Amator Rudziniec (7 czerwca, godz. 17 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Grzybowicki KS Zabrze – Burza II Borowa Wieś (8 czerwca, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a), Walka Zabrze – Start Klesz-

czów (8 czerwca, godz. 15 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Naprzód Świbie – Piast Pawłów (8 czerwca, godz. 17).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SPUPERLIGA MĘŻCZYN. Mecz o 3. miejsce (decydujący mecz): Rebud KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski – Górnik Zabrze (7 czerwca, godz. 15 – transmisja w kodowanej telewizji PolsatSport1).

MISTRZOSTWA POLSKI MŁODZIKÓW (Płock). Półfinał: SPR Górnik Zabrze – ŚKPR I Świdnica (6 czerwca, godz. 16). Mecz o złoty lub brązowy medal: SPR Górnik Zabrze – Orlen Wisła I Płock lub MKS Kusy I Szczecin (7 czerwca, godz. 16 lub godz. 14).

III LIGA Górnik II - Odra Bytom Odrzański 1-1 (0-0): Tobolik (84) - Józwiak (90-karny). Tabela: 1. Śląsk II 33 spotkania, 74 punkty (bramki: 74-29); 2. Kluczbork 33, 66 (66-23); 3. Miedź II 33, 64 (67-44);... 13. Górnik II 33, 45 (54-43).

KLASA OKRĘGOWA Sierakowice - MOSiR Sparta Zabrze 2-3 (1-1): Rapsiewicz (10), Kukuła (75-karny) - Wojnarowicz (27), Bartosik (60), Włoka (81); Gwarek - Nakło Śl. 3-10 (2-6): Mocek (8), Drobniak (16), Żurawski (60) - Kozicki (12 i 58), Sojka (14 i 38), Szurka (17), Podleszka (29 i 36), Termin (49 i 67), Boudguiga (53); mecz zaległy: Gwarek - Łabędy 1-3 (1-1): Szczczyk (27) - Gogolok (33), Raczyński (66 i 82). Tabela: 1. Concordia 27, 62 (63-33); 2. Górnik Bobrowniki Śl. 27, 59 (80-44); 3. Łabędy 26, 56 (94-43);... 8. Sparta 27, 38 (46-50);... 14. Gwarek 27, 18 (50-75).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: MKS Zaborze pauzował. Tabela: 1. AP Team Gliwice 25, 65 (86-26); 2. Victoria Pilchowice 25, 56 (82-26); 3. Wilki Wilcza 26, 55 (77-35);... 9. Zaborze 25, 34 (50-47).

KLASA B Podokręg Zabrze: Burza II Borowa Wieś - Walka Zabrze 3-0 (1-0): Kinder (24), samob. (54), Trojanowski (90+6); Amator Rudziniec - Grzybowicki KS Zabrze 2-1 (0-1): Mołdryk (58 i 68) - Ogrodnik (18); Piast Pawłów - Quo Vadis Makoszowy 0-1 (0-0): Puschhaus (65). Tabela: 1. Walka 23, 61 (107-20); 2. Burza II Borowa Wieś 23, 56 (82-27); 3. Ślązak Bycina 23, 46 (60-42);... 5. Quo Vadis 23, 37 (52-53); 6. Grzybowice 23, 36 (76-48);... 14. Pawłów 23, 11 (27-81).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Warta Poznań - Górnik Zabrze 0-4 (0-1): Skiba (33 i 87), Buchalik (79 i 90). Końcowa tabela obok.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze - Lechia Zielona Góra 5-5 (3-1): Czaja (7), Fal (12), Tomala (15), Podolski (55), Albert (86) - Wiech (6, 68 i 72), Masiarz (63), Aldinov (90). Końcowa tabela obok.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: FC Academy Wrocław - Górnik Zabrze 3-1 (2-1): Ciesielski (9, 39 i 48) - Trzaskalik (23). Końcowa tabela obok.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI:

Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

Juniorzy na mecie

Podobnie jak rozgrywki czołowych w kraju lig piłkarskich, również powoli kończą się także gry zespołów rywalizujących o niższą stawkę. O ile np. III-ligowcy mają przed sobą jeszcze jedną kolejkę, a drużyny klas A, B i C nawet po trzy serie gier, to buty na kołku zawiesili już juniorzy. Niestety, w żadnej z trzech najważniejszych kategorii wiekowych Górnik Zabrze nie odniósł sukcesu, chyba, że za taki uznamy fakt, że wszystkie drużyny uniknęły spadku. Może za rok będzie lepiej? (s)

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

1. Legia Warszawa	30	69	22-3-5	92-46
2. Śląsk Wrocław	30	60	17-9-4	73-46
3. Lech Poznań	30	57	17-6-7	64-41
4. Wisła Kraków	30	52	16-4-10	65-40
5. Escola Varsovia Warszawa	30	52	16-4-10	71-46
6. Zagłębie Lubin	30	50	15-5-10	57-43
7. Jagiellonia Białystok	30	45	14-3-13	56-56
8. Polonia Warszawa	30	44	13-5-12	50-50
9. GÓRNIK ZABRZE	30	44	12-8-10	58-44
10. Lechia Gdańsk	30	39	12-3-15	53-68
11. Stal Rzeszów	30	34	9-7-14	52-72
12. Odra Opole	30	32	10-2-18	41-75

13. Cracovia Kraków	30	31	9-4-17	51-71
14. Arka Gdynia	30	30	8-6-16	52-63
15. Pogoń Szczecin	30	30	9-3-18	53-65
16. Warta Poznań	30	13	3-4-23	22-84

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17
grupa zachodnia

1. Raków Częstochowa	30	76	24-4-2	91-31
2. Śląsk Wrocław	30	70	22-4-4	108-26

3. FASE Szczecin	30	67	21-4-5	82-30
4. Lech Poznań	30	54	18-0-12	79-55
5. Pogoń Szczecin	30	50	15-5-10	81-63
6. Miedź Legnica	30	50	15-5-10	81-67
7. Zagłębie Lubin	30	48	15-3-12	68-65
8. Arka Gdynia	30	44	12-8-10	57-63
9. GÓRNIK ZABRZE	30	41	10-11-9	73-63
10. Lechia Zielona Góra	30	40	11-7-12	58-58
11. Zawisza Bydgoszcz	30	32	9-5-16	46-83
12. Lechia Gdańsk	30	28	6-10-14	41-66

13. GKS Tychy	30	27	7-6-17	38-61
14. Poznańska 13 Poznań	30	22	6-4-20	48-87
15. Zagłębie Sosnowiec	30	18	4-6-20	32-79
16. Stolem Gniewino	30	11	3-2-25	31-117

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 grupa C

1. Śląsk Wrocław	26	72	23-3-0	97-21
2. Raków Częstochowa	26	56	18-2-6	71-43
3. Zagłębie Lubin	26	54	17-3-6	66-26
4. BTS Rekord Bielsko-Biała	26	50	15-5-6	84-52
5. GÓRNIK ZABRZE	26	46	14-4-8	64-38
6. Odra Opole	26	44	13-5-8	54-44
7. Miedź Legnica	26	41	12-5-9	49-38
8. Parasol Wrocław	26	36	11-3-12	39-51
9. Lechia Zielona Góra	26	33	10-3-13	41-48
10. Stadion Śląski Chorzów	26	26	8-2-16	34-67

11. Stilon Gorzów Wlkp.	26	20	6-2-18	45-69
12. FC Academy Wrocław	26	20	6-2-18	27-79
13. Podbeskidzie Bielsko-B.	26	16	4-4-18	39-76
14. Śląsk Lubniany	26	10	3-1-22	18-76

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane mecze, zdobyte punkty, mecze wygrane-zremisowane i wygrane w rzutach karnych-zremisowane i przegrane w rzutach karnych-przegrane, bramki strzelone:stracone.

REKLAMA

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Złotek

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

REMONT łazienki. Tel. 507055024

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF Ś.C. firmy

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Gmina ustaliła wreszcie harmonogram prywatyzacji Górnika

Finał w październiku?

Tydzień temu podaliśmy, że wbrew snutym przez byłą prezydent miasta opowieściom, prywatyzacja Górnika wcale nie jest na finiszu, ale wręcz na samym początku. Pełniąc funkcję prezydent miasta – Ewa Weber szczegółowo zaznajomiła z tematyką radnych, zwracając uwagę, że podstawowym zaniedbaniem jest brak ścisłego harmonogramu, który mobilizowałby obydwie strony (sprzedającego i kupującego) do szybkiego kontynuowania procesu i osiągnięcia jego kolejnych (a jest ich dwanaście) etapów transakcji. I po zaledwie trzech dniach – na spotkaniu z dziennikarzami – przedstawiła szczegółowy plan dalszych działań.

Co tak właściwie udało się dokonać prezydent Rupniewskiej w sprawie prywatyzacji? Otóż powołała zespół do spraw opracowania warunków sprzedaży (3 października 2024), potem z perturbacjami

przeprowadziła nabór wniosków o dopuszczenie do negocjacji (31 stycznia), szybko nastąpiło też otwarcie ofert LP Holding GmbH i konsorcjum Zarys-Tabapol oraz powołanie grupy ds. oceny wniosków (3 lutego), a od 23 kwietnia trwa badanie ksiąg rachunkowych spółki przez oferentów (ma zakończyć się do 6 czerwca). Tyle tak naprawdę udało się zrobić poprzedniej ekipie, która – przypomnijmy – nawet już po przegranym referendum przekonywała (wypowiedzi nie tylko Rupniewskiej, ale także wiceprezidenta Przemysława Juroszka), iż prywatyzacja jest na... finiszu i gdyby nie przerwanie kadencji to zakończyłoby się do 30

czerwca. Prawda okazała się jednak inna, a teraz została też „ubrana” w konkretne daty, które pokazują, że proces wymaga jeszcze wielu działań i czasu.

Przed wszystkim gmina wciąż czeka na potwierdzenie przez obydwu oferentów, że zakończyli tzw. *due diligence* (audyt spółki przed transakcją), a więc znana jest im sytuacja prawna i finansowa Górnika. Już wkrótce (od 9 czerwca) gmina ustali też swe wyjściowe stanowisko do negocjacji, w czym pomoże jej firma doradczą. Same rozmowy i targi mają się rozpocząć już w przyszłym tygodniu, a ich zakończenie ma nastąpić do końca wakacji (31 sierpnia), a więc w chwili, gdy znany będzie już nowy prezydent miasta... Za jego kadencji, bo do 15 września,

zostanie też dopiero wybrana zwycięska oferta. Dosłownie nazajutrz po podjęciu tej decyzji do rady nadzorczej klubu trafi wniosek o wydanie zgody na zbycie akcji, a do Rady Miasta projekt uchwały wyrażającej zgodę na sprzedaż. To drugie gremium powinno wydać pozytywną decyzję (poprzez głosowanie większości) do 29 września, a wtedy do 8 października prezydent miasta wyda zarządzenie o przeznaczeniu akcji Górnika do zbycia. Samo podpisanie umowy sprzedaży i umowy inwestycyjnej powinno zatem nastąpić do 15 października...

Wygląda więc na to, że tak naprawdę transakcja wymaga jeszcze 3,5 miesiąca rozmów i ustaleń. Oczywiście nie można też wykluczyć, że np. negocjacje, na które zarezerwowano aż 2,5 miesiąca zakończą się jednak wcześniej i wtedy także kolejne „kamienie milowe” transakcji zostaną osiągnięte wcześniej. Niemniej nie ma szans na to, żeby Górnik już do nowego sezonu, który startuje 18 lipca, przystąpił z nowym, chętnym do szybkiego inwestowania w klub i jego drużynę właścicielem. W prywatyzacji chodzi jednak przede wszystkim nie o to, żeby zrobić ją szybko i może nawet na łapu-capu, ale dobrze i z korzyścią dla miasta i klubu! (ws)



Górnik jako jedyny zespół ekstraklasy nie ogłosił jeszcze nawet zarysu przygotowań do nowego sezonu

Górnik Zabrze z jednej strony zawstydza inne kluby prowadzoną transferową ofensywą, ale z drugiej jest jedyną spośród osiemnastu ekip ekstraklasy, która nie ogłosiła swoich planów na okres przygotowawczy. Nie wiemy więc na razie nie tylko czy Słowak Michal Gasparik rzeczywiście będzie trenerem zabrzan, ale także czy zespół wyjedzie na zgrupowanie, z kim rozegra sparingi, a nawet kiedy jego zawodnicy wznowią zajęcia po urlopach... Wiadomo za to, że nowym graczem zespołu jest m.in. były piłkarz ubiegłorocznego mistrza kraju i tegorocznego brązowego medalisty, Jagiellonii Białystok – Jarosław Kubicki (na zdjęciu)!

Najnowszy nabytek naszego klubu to 29-letni defensywny pomocnik. Jest wychowankiem Akademii Piłkarskiej Zagłębia Lubin i w tym klubie zadebiutował w ekstraklasie. Po 4,5 roku gry w seniorskiej ekipie (124 mecze, 7 bramek) przeszedł do Lechii Gdańsk, w której spędził aż pięć lat (175 spotkań, 10 bramek, 16 asyst) i zdobył dwa trofea (Puchar Polski, Superpuchar Polski). Ostatnie dwa sezony to już Jagiellonia (85 spotkań, 7 bramek, 9 asyst) i kolejne sukcesy, bo prócz dwóch krajowych trofeów były też występy w eliminacjach Ligi Mistrzów i Ligi Europy, a nade wszystko mecze w Lidze Konferencji, zakończone dopiero w ćwierćfinale. Co ciekawe Kubicki miał oczywiście ofertę przedłużenia umowy z białostockim klubem, ale ją odrzucił, argumentując,

Transfer z Jagiellonii



transfery – lato 2025

PRZYBYLI pomocnik Natan Dzięgielewski (z I-ligowego GKS-u Tychy), napastnik Gabriel Barbosa (z I-ligowego portugalskiego FC Penafiel), pomocnik Jarosław Kubicki (z Jagiellonii Białystok), pomocnik Wiktor Nowak (z I-ligowego Znicza Pruszków), napastnik Thodoris Tsirigotis (z I-ligowego greckiego Iraklisu Saloniki).

ODESZLI napastnik Sinan Bakis (koniec wypożyczenia z hiszpańskiego Realu Saragossa), pomocnik Yosuke Furukawa (koniec wypożyczenia z japońskiego Jubilo Iwata), pomocnik Filip Prebsl (koniec wypożyczenia z czeskiej Slavii Praga), Michał Szromnik (koniec kontraktu).

że ma ofertę z zagranicznego klubu. Widać te negocjacje zakończyły się fiaskiem, bo doświadczony piłkarz trzyletni kontrakt podpisał jednak z naszym klubem! – Górnik okazał się bardzo konkretny w rozmowach – tłumaczy Kubicki. – Dużym atutem jest stadion i aglomeracja. Klub jest utytułowany, o bogatej historii. To wszystko daje dobry klimat, który sprzyja temu, by grać w piłkę. Myślę, że może być to kolejny krok do przodu w mojej przygodzie z piłką.

Czekamy na kolejne ruchy Górnika (w sumie pozyskał już pięciu zawodników, a rozstał się z czterema), tym bardziej, że na liście jego życzeń są m.in. kolejny czołowy gracz Jagiellonii (słowacki pomocnik Michal Sacek) czy utalentowany bramkarz wyszkolony z niemieckim Augsburgu (Marcel Łubik).

Mamy teraz przerwę między ligowymi sezonami, ale kibice i tak nie będą się nudzić, gdyż przed nami mecze reprezentacji narodowych: Polska zagra najpierw w Chorzowie mecz towarzyski z Mołdawią (6 czerwca), a potem spotkanie eliminacji mistrzostw świata w Helsinkach z Finlandią (10 czerwca). Niestety na te zawody nie został powołany żaden z piłkarzy Górnika, za to w kadrze Słowacji znalazł się występujący w zabrzańskim zespole Matus Kmet! Nasz obrońca ma szansę na debiut w swojej narodowej reprezentacji seniorów w zawodach z Grecją (7 czerwca, Iraklion) i Izraelem (10 czerwca, Debreczyn na Węgrzech). (ws)

Jak prezydent z prezydentem?

NIEOFICJAŁKI



Niedzielne zwycięstwo Karola Nawrockiego w wyborach na Prezydenta RP na pewno dodało wiatru w żagle radnemu Borysowi Borówce (z lewej) – szefowi zabrzańskich struktur Prawa i Sprawiedliwości, pełniącemu w przeszłości funkcję wiceprezydenta miasta. Panowie mieli okazję się poznać podczas niedawnej wizyty kandydata w naszym mieście i porozmawiać w cztery oczy o zabrzańskiej polityce. A teraz Borówka sam zadeklarował start w wyborach prezydenckich, choć mniejszego kalibru, bo dotyczących tylko i aż Zabrze (o jego starcie, a także innych kandydatach na to stanowisko, piszemy na str. 3).

(pej)

Polak opowiada znajomym wrażenia z wycieczki do Hiszpanii.

– Widziałem corridę, zwyczajny stadion, na stadionie siedzieli zwyczajni ludzie. Wyszedł Hiszpan na arenę. Zwyczajny facet, tylko trochę wystrojony. Potem wypuścili byka. Zwyczajny byk, łaził sobie po arenie. I nagle ten wystrojony facet machnął ruską flagą, no i wtedy się zaczęła jatka...

Wraca mąż do domu, a tam zimno, wszystkie drzwi

HUMOR

i okna pootwierane! Pyta się żony blondynki:

– Co ty robisz?
– Budyń gotuję!
– Ale czemu wszystkie okna pootwierałaś?
– No bo na opakowaniu jest napisane: „Gotować w przeciągu 10 minut”

Wraca chłop do domu z delegacji, wita się, wręcza prezenty. W końcu zasiada przed

micą i telewizorem. Patrzy dookoła i woła do córeczki:

– Dziubasku, czy widziałaś gdzieś pilota?
– Pilota? Nie widziałam... Ale był listonosz, hydraulik i sąsiad z naprzeciwka...

Przychodzi baba do lekarza:
– Witam, panie doktorze, ja do pana z wiązanką!

– No dobrze, ale gdzie są kwiaty?

– A kto Ty niedouczony konowale mówi o kwiatkach!?

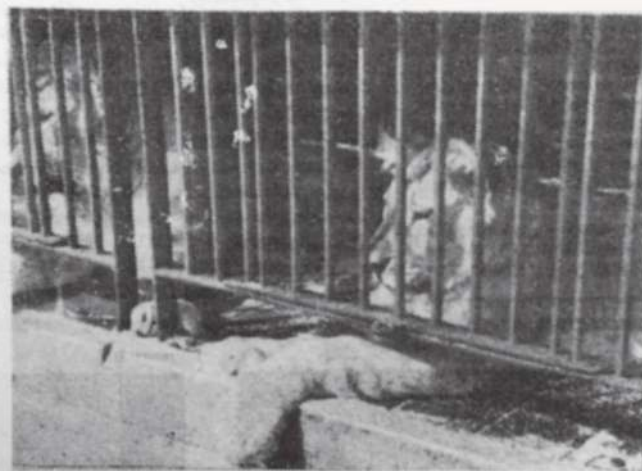
W życiu każdego człowieka są dwa wielkie dni: pierwszy, w którym się rodzi i drugi, w którym odkrywa po co

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	15	26°C	1012 hPa	wiatr		10 km/h
piątek		temp.	17	26°C	1013 hPa	wiatr		15 km/h
sobota		temp.	18	26°C	1012 hPa	wiatr		10 km/h
niedziela		temp.	12	21°C	1010 hPa	wiatr		10 km/h

KARTKA Z HISTORII

Przyjechał cyrk!



Czeski cyrk „Humberto” bawił już na gościnnych występach w Chinach, Japonii, Irlandii i Danii. W Polsce występował już w Rybniku, Katowicach i Bytomiu. W ub. tygodniu cyrk rozbił swój namiot w Zabrzu i jak wykazują pierwsze dni jego bytności u nas — cieszy się powodzeniem. Główną atrakcją stanowią zwierzęta. Ogółem cyrk „Humberto” posiada 9 polarnych niedźwiedzi i 12 lwów, w tym 8 młodych.

(K. B.)

Głos z 1 czerwca 1959 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Patrz na ręce swoim współpracownikom. Nie wszystko co robią, służy dobru wspólnemu. Niektórzy mają na uwadze tylko swój wąsko pojęty interes.



BYK
(21.04 – 21.05)

Ciekawość wiedzy zazwyczaj do piekła, ciebie będzie jednak kierowała ku sukcesowi. Nie przestawaj pytać, nawet gdy inni będą chcieli cię zbywać półśłówkami.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Będziecie miały więcej pracy, a mniej satysfakcji. Wasze zajęcia zaczną razić jałowością, staną się dla was nużącym obowiązkiem. Pomyślcie więc o gruntowanych zmianach.



RAK
(22.06 – 22.07)

Upalne dni dadzą ci się mocno we znaki. Twoja koncentracja spadnie na bardzo niski poziom, co sprawi, że zaczniesz mieć kłopoty z nadążaniem za innymi.



LEW
(23.07 – 22.08)

Jeśli coś w tym tygodniu postanowisz, to jest szansa, że uda ci się to zrealizować. Może więc warto byś stawiał sobie naprawdę ambitne cele?



PANNA
(23.08 – 22.09)

Nie bierz sobie za bardzo do serca tego, co inni mówią na twój temat. Ważne jest tylko to, co ty uważasz - wszak ty jesteś Panną, a to coś znaczy!



WAGA
(23.09 – 22.10)

Musisz dobrze wczuć się w rzeczywiste potrzeby tych, których spotkasz na swojej drodze. Niektóre sprawy będą wymagały dłuższej dyskusji.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Działaj! Może coś się zmieni na twoją korzyść. Zwiększy się ilość bodźców, na które odpowiesz z radością i ochotą. Aktywne nastawienie do życia wyzwoli w tobie nową energię!



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Jeśli coś ci się nie spodoba, nie reaguj nazbyt gwałtownie. Na spokojnie przemyśl taktykę i wprowadź do niej niezbędne korekty. Uważaj na bliską ci Pannę.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

To dobry tydzień dla twórczych kontaktów. Jednak dla realizacji trudnych idei, konieczne jest zrobienie solidnych porządków. Drobną przeciwności pokonasz w oryginalny sposób.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Zrezygnuj z tego, co ci szkodzi. Drobnie nałogi są przyjemne, ale teraz najważniejsze jest twoje zdrowie. Żeby je poprawić nie wystarczą półśrodki.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Zwróćcie uwagę według jakich zasad żyjecie. Czy nie podchodzicie do nich przesadnie poważnie? Potrzebujecie powiewu wolności i nowych pomysłów.